



# DZIENNIK PÓŁNOCNY

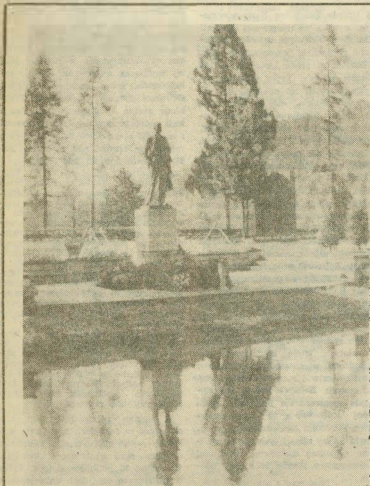
TYGODNIK  
DZPR

Nr 16 (233)

Rok VI

Nowy Sącz 21 kwietnia 1985 r.

Cena 10 zł



Fot. STANISŁAW ŚMIERCIAK

Przy aktywnym udziale delegacji województwa nowosądeckiego obradował Kongres Stronnictwa Demokratycznego. Prezentujemy kilka refleksji politycznych z referatu prof. Edwarda Kowalczyka.

Nas, demokratów, nie przeraża myśl o nowych formach krytyki opinijnej, spełniającej warunek uciążliwej gry politycznej, szczerego patriotyzmu i oszczędzania polskości, rzadki szacunek, natomiast przeraża nas swoisty alians pomiędzy strategiczno-terytorialnym rewizjonizmem; rewizjonizmem politycznym oraz światowym lobby kapitalistycznym, walecznym o panowanie ekonomiczne nad całym światem i wyznaczenie naszej siły przez to trójprzymierze: rośl poligonu wspólnych manewrów. Ze strony poligonu słowny test na dewastację — tego oczekiwaliśmy Polakom nie powiadamiano; to od powojnia jednak skłowo w czynność świadomości racjonalnych obywateli praw człowieka i wolności, a w rzeczywistości inżynierów i manipulatorów tego aliansu.

Wielkicy kalozomci interesu narodowego Polscy podziwiali jednak oczekiwaliśmy się koncepcji antysocjalistycznego poligonu na polskiej ziemi. Siergi edukowaliśmy SD analizy się wiodli nich. Na polskiej ziemi nie przewidywaliśmy rozpędu ofiarnego szowinizmu. Zbliża się rocznica 40-lecia zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem, no dwuletniej, wyjątkowo okrutnej i krwawej dla Polaków wojnie — wojnie, w której ani jednego dnia nie

## Nie zmarzną szczerze odnowy

postawiliśmy prowadzić walkę z barbarzyństwem najeźdźcą wrogiem, gdzie mogliśmy go dotknąć; a na polskiej ziemi, która odwiecznie bezoszczędna i poza granicami kraju.

Nie możemy zapomnieć ani własnych ofiar, ani ofiar naszych sojuszników, szczególnie tych, którzy razem z nami oddawali życie na polskiej ziemi, w naszej obronie — za swoją i naszą wolność.

Doceniać w pełni i chronić musimy sojusza, które zaślubione niegdyś wspólnie przetrwać kraj, urwać niezmiennie do ziemi i stanowić nie do przebycia zapórę dla naszych wrogów, dla dyszących szczerze odnowy.

## LENIN I POLACY

— O czym napisałeś dla nas w kwiecistym na rocznicę urodzin Lenina? — spytał Aleksander Iwanowicz Mironow, redaktor naczelny „Ujawniowej Prawdy”.  
— O związkach Litwa z Polakami — odpowiedziałem bez namysłu.

Homowałymi w grudniu, w rodzinnym mieście Włodzimierza Ulianowa, i nie sadziłem wówczas, że porywasz się z myślą na słowa.

Myślałem tak: szczerze od przypomnienia, że w roku urodzin Lenina Polska od stu lat wyznaczona jest z mapy Europy, poddana między trzech zarobców, wykrywająca w srobných powstaniach, ale nie pogodzona z wolą obcych cesarzy. Kilkie myśli socjalistyczna, Ludwik Waryński twierzy porównała partię polskich marksistów, za co w roku 1883 został szczerze na 16 lat katorgi i osadzony w twierdzy zlisieberskiej. Do tej samej twierdzy trafia starszy brat Włodzimierza Ulicza — Saza — ujęty — wraz z grupą Polaków — po zamachu na cara Aleksandra III Saza ginie na szpitenicy w roku 1887. W tym samym Salzeburgu, z woli tego samego tyra, dwa lata później umiera Ludwik Waryński.

Czy 17-letni Włodzimierz mógł przeżyć ten symboliczny błąd okoliczności, że włąpioną dla naszych łobów tragicznie?

Rok wcześniej — 21 stycznia 1886 roku — symbolizacja (szczerze zamordował nekrológ o śmierci ojca Lenina — w tym samym numerze) — komunikat o wyrokach śmierci na działaczy pierwszych marksistowskiej partii polskiego proletariatu.

To miał być wstęp. Następnie chciałem opowiedzieć o bezpośrednim z kontaktach przysięgi wodza rewolucji i Polakami. Na przykład o Janie Promiśniku, który na zesłaniu w Sużenskoje był jednym z dwóch świadków zawiarcia związku marksistowskiego Nadzieji Kruskiej z Włodzimierzem Ulianowem. Promiśnik — członek kierownictwa socjaldemokracji Królestwa Polskiego — grywał z Leninem w szachy, prowadził dyskusje polityczne, opowiadał o naszych powstaniach narodowych. Zrodziła się z tego przyjaźń. Ulianowowie pomagali rodzinie Promiśnickiego materialnie, interesowali się szczerze dziećmi polskiego rewolucjonisty. A gdy minął czas zesłania i Promiśnik nie mógł wrócić o spóźnił i braku pieniędzy na podróż, Lenin znów pospieszył z pomocą.

Redzina Promiśnickich wzięła aktywny udział w Rewolucji Październikowej: jedną z synów zginął w obronie władzy radzieckiej, drugi był ezekwizją i rekomendacją Kruskiej został w roku 1923 członkiem Stowarzyszenia Starych Bolszewików.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6-7)

torii, Polak potrafił być mądry także przed szkołą. Nie brak było ludzi, którzy odważili się przeciw światu, który historycznej świadomości, ponieważ często odwołano się tylko (jakasza) to, co chciało się przed współczesnym społeczeństwem wykryć. Tendencje takie, niestety, objawiają się niedługo i dziś.

Ciekaw historyczna tradycja dałymi zarzekać do nowowocześnie myślenia i nowocześnie socjotechniki działań, bez której nie jest możliwe sprzeczanie wymogom zaspokojenia rozbudzonej świadomości społecznej. Brzajadziej Polaki nie budujące metodami z poprzednich epok. Dotyczy to i przyadzioka Stronnictwa Demokratycznego.

Trzeba przy tym kształtować w sobie odzwierciedloną o szczerach ludzkich i nieopowiadanych, nie do przeprowadzenia konkluzji, i czynić to nieraz wbrew obywatelnym opiniom, potoczny poglądom i nastojeniu społecznym.

Musimy dziś otwarcie powiedzieć całemu społeczeństwu, choć bodzie to „główna prawda”, że z obecnymi tryd-

ności nie da się wyżyć bez wydalenia szczerzej dyscypliny społecznego życia i bez znalezienia, lub nawet burdzo znalezienia, ale rozumnych wyrażenie; że nikt na świecie nie będzie chciał dopić do namyślnych i szczerzych niegospodarczości i szczerowości i do niedoświadczenia do wyzwoleń.

Jest jednak jeden bezwzględny warunek — że wyrażenie i że wyniki nie mogą być zmarznąwane. O tym trzeba przemyśleć całe społeczeństwo i wolać do działań. Bez tego przekonania nie nie obdługimy. A przecież idzie o najwzajemną sławkę, bo obecnie popierana przez wszystkich romanych bezczelność dyscypliny społecznej życia i bez znalezienia, lub nawet burdzo znalezienia, ale rozumnych wyrażenie; że nikt na świecie nie będzie chciał dopić do namyślnych i szczerzych niegospodarczości i szczerowości i do niedoświadczenia do wyzwoleń.

Widując stad jeden — konieczność bezczelności życia ze szczerzej dyskrykcyjnością w tej walce każdego, kto w niej uczestniczy. Słabość charakteru, brak zdecydowania i odwagi, rujnująca nas tendencja do obniżania wytrzymałości w stosunku do siebie i innych to zły bodziec młodej osobowości, który powinien być przeciw odpórny na wszelkie próby rozbijania naszej świadomości społecznej i woli działania, ofensywności i ducha walki o lepszą przyszłość.

Jeśli przeprowadzamy targiwalie za duchem porozumienia narodowego, to niechęć to porozumienie nie będzie tylko wielkim kompromisem i „zawieszonym bronią”, nie będzie tylko porozumieniem w sprawie zasad wspólnej walki, o przyszłość Polski. Nie pozwolimy powrócić do ducha ofensywności, której tak brakuje nam w wielu dziedzinach naszej brzojny.

W zwalczaniu nietrywialnych kwestii życia społecznego podjęto również ważyć odzwiergać powinny organy kontroli państwowej, kontrola resortów, lokalne i wewnętrzne. Kontrola i kontrola społeczna jest dużo. Ale czy są efektywne i skuteczne, skoro w wielu leżących zakładach i instytucjach panoszą się bulaszy, za orientacją pracy i marzeniem zła znalazł się w końcu denariusz Wojewódzkiego Komitetu Obrony.

Na poprawę efektywności kontroli w województwie między niewątpliwie wpływ powołanie Wojewódzkiej Inspekcji Przemysłowej, której to działalności należy oddać. Przeprowadzono also kompleksowe kontrole piecu kmin, zwracając szczególną uwagę na obywateli wykonywani przez instancje i urzędy, na ład i porządek publiczny, warunki zatrudnienia, zabezpieczenie przeciwpożarowe i funkcjonowanie handlu Mięso wiodące go posiada w wielu dziedzinach życia. W każdej kontroli niejednokrotnie stwierdzono mniejsze lub większe niedociągnięcia 26 osób winnych takiego stanu ukarano mandatai karowymi, wzywając ich o nakazanie kier. działy przemyślnych i porządkowych.

Nadaliśmy efektywne są kontrole wewnętrzne. W jednym z sklepów PSS w Nowym Targu 16 razy w ciągu roku była kontrola wewnętrzna, lecz niczego nie ułaskawia. Tymczasem nie ma wizyty przedstawicieli nowościowego Oddziału Pili w tym sklepie wykazała wiele nieprawidłowości. Podobnie było w przypadku restauracji „Masłochy” w Maszynie Dolnej, podobnie także Masłochy, Spółdzielni.

Co jest przyczyną takiej leniwości? Zła wola ludzi pracujących w organach kontrolnych, czy nieracjonalna struktura i niewydajność wykonywane kontrole wewnętrznych? Warunki zatrudnienia na to, że druga przyczyna jest decydująca. Nie spełniają swej kontroli, robić rządy nadzoru spółdzielni, którzy nie chcą niechętnie reagować na zmiany i wnioski kadrowe bliższe od instancji wyższych, rad narodowych i zarządków miast i powiatów. Niektóre rady nadzorcze wręcz roztaczają obronę parolami nad nieudolnymi kierownikami spółdzielni. Prawo spółdzielcze w wielu przypadkach znacznie wyprzedza społeczna świadomość, choć tych rad. W takiej sytuacji prawo to nie służy interesom i pozytywne zabezpieczenia. W przypadku WZSH ujęliśmy oca naszą orientację. Wobec stwarzanie pracy GS i racjonalna polityka kadrowa. Prawo, które jest parawanem dla sanonów, banku i macrobanku — widać jest niewydajność. Na posiedzeniu WKO całą moc podkreślono, że kontrola nie może być bezradna, nie może być struśka dla szuki. Zalecenia pokontrolne będą z realizacją koniecznością wykonania oca rezultatu, który jest nie realizacją, będą wyciągane wnioski z dys-

## ROMAN KOSTANECKI!

# Warto wiecieć, że...

scyplinarności i kadrowym wstępcie. Też się sygnał ostrzegawczy dla tych kierowników, do których przyszło na rekontrolę przedstawiciel WIT.

● **Przeprowadzono kompleksowe kontrole Urzędu Gminnego w Korzeniach.** Od 4 przeszło lat nacelnictwem tej zmiany jest Zbigniew Szweczyk, a sekretarzem urzędu od 12 lat Stanisław Gliab. Kompleksowe kontrole tego urzędu ralleoszo z wynikiem dobrym. Na „nieidealności” ocenione jednokierpowiedzenie spraw z zakresu podseści i nadzoru budowlanego. Gmina jako całość wysła również obroną reora i kontroli prowadzone równoległe przez WIT. Objęło nią dachowność placówek świadczących usługi na rzecz rolnictwa, zabezpieczenie mienia, ochronę przeciwpożarową, stan sanitarno-higieniczny i bhp oraz utrzymanie drogi i gospodarkę pasłami. Łącznie skontrolowano 34 jednostki, wystawiając opinię o całej działalności. Za dobry utwór handel, chociaż wobec niektórych uwag zgłoszonych nieco krytycznych uwag dotyczących słownictwa i estetyki oraz czystości oznaczenia w podziałowej artykuły spożywcze i przyrządów. Zdarzały się również towary przedmiotowe. W barze „Na Górze” brakowało wielu dań oferowanych w ladopisie. Na dwóch zamkniętych sklepach w Słowicko kontrolery znaleźli homograficzny rzecei informacji: „Sklep nieczynny, ośmka nie wiodła z Krakowa”.

Wiele nieporządków stwierdzono w sklepach w Lyzynie, Kozłowski i Kozłowski oraz w prywatnej cegielni w Lipnicy Wielkiej. Mandatami karnymi ukarano kierownika podsklepi w tej cegielni oraz dyrektorkę szkoły w Orodzie znowia w Siedlchu oraz w wytwórni wód gazowanych w Korzeniach.

Dobry ocenę uzyskali Instytuty obsługujące rolnictwo. A we Spółdzielni Usług Rolniczych konieczne jest szybkie rozpoczęcie wiosennych porządków. Wozacy przywożą mleko do stajni w Wajnarowej i Korzeniach nie mieli

eraz zamknięto Krywino na skutek 2 miliardów 618 tysięcy złotych.

W ubiegłym roku za przedsięwziętwarbowe wzmiancono niezliczonej przodatków łącznie około 12 miliardów złotych grzywien, a za wykreślenia starbowe grzywien w wysokości około 4 miliardów. Wiele protestów i wzywaniem podsklepiów popielania. Skłoby prowadzące pakiety przedmiotów, nieprawidłowości i usterkowe. Polegają one głównie na prowadzeniu działalności tygodniowo-wytwórnie bez zezwolenia obywateli podsklepiowe, ustalania obrotów i zmniejszania faktycznie osiągniętych zysków. W takich przypadkach wady skarbowe wymierzają wycenie podatku obrotowe i dochodowe oraz grzywien. Tak postąpiono np. wobec jednego z mieszkańców Szymbarku, który trudnił się kubierstwem, właścicieli kieliszkowocowo-warzynowe w Kasznie Mięso, kucharza w Nowym Sączu, taksówkarską, który dodatkowo trudnił się przetwarzaniem laktozometów. Przykłady można by dłużej mnożyć. Jak i tego widać, pracownicy biuła skarbowego i urzędów skarbowych mają pełne ręce roboty, by czuwać nad należytym realizowaniem polityki podatkowej.

● **Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Nowym Sączu systematycznie kontroluje prawidłowość ustalania przez zakłady pracy sprawności i wypłat zasiłków, świadczeń, świadczeniowych i rekompensat, ustalanie spraw rentowych oraz rozliczanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.** Wynikami tych kontroli i wypracowania są następujące dane: wycenione świadczeń. Jeden z przedsiębiorców z Nowego Targu wyłudził w ten sposób 330 tysięcy złotych, a inny młody człowiek około 145 tysięcy złotych. Nieuczciwy promiark z Nowego Sączu uzyskał w podobny sposób 200 tysięcy złotych. Wszyscy stali się podległymi rekompensat, uzyskując wypłaty rekompensat. W wyniku administracyjnego niechlujstwa w zakładach pracy oraz w ubiegłym roku wypłacono niewartodnie ponad 36 milionów złotych. Tyłke w nieuczciwych zakładach dokumentacji związanej z wypłatą świadczeń społecznych prowadzone całkowicie sprzeczniwale. Należą do nich PZPWF w Tymbarcu, GS w Niedzwiedziu w Spółdzielni Ogrodniczo-Przezełarskiej w Nowym Targu.

W ramach akcji kontrolno-wyłączkowej sektora gospodarki nieulepszonej nieprawidłowości stwierdzono w połowie kontrolowanych zakładów, oskazyano im wiele dodatkowo uścić ctery i pół miliona złotych podotków

nisi środków mineralnych itp. Z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną kraju trzeba będzie jeszcze długo poczekać na ich realizację.

Przyśrodku Orawy to rozwój rolnictwa i turystyki, zgodnie z przedsięwziętami w całym regionie. Polityki, przygotowywane — jak się to mówi — na „przedpół-wypokapanej” aglomeracji turystyczno-wypokapanej, dobowi kierownicy i robotnicy, będą nadal musieli szukać pracy w oślegich ośrodkach przemysłowych.

Niewiele jednak od tej pory zrobiło się na Orawie dla przystosowania terenów do potrzeb turystyki i wypoczynku. W Zubrzycy Górnej powstał zespół obiektów kempingowych, w stylu regionalnym wraz z pawilonem gastronomicznym. Mówiło się swego czasu o sporze o wycieczkach narciarskich na zboczach Babie Góry oraz o zagospodarowaniu turystyczno-wypoczynkowym wód Jeziora Orawskiego pozostających w granicach Polski, ale jak dotychczas nie się w tym zakresie ostatecznie przystąpiło do budowy stadiami społecznego, ale ostatnio prace przzerwano. W dodatku narusza się refleksja, czy w Jabloncu na Orawie, gdzie by gorazych kierowców nie barczano?

W okresie powojennym otwarto na Orawie również kilka domów czasowych: dwa w Orawie i tyle samo w Lipnicy Wielkiej (drugi na utworzeniu). Jest to oczywiście kłopot w skutku o dostawczych potrzebach. Tyleż wielu amatorów spokojnego i zdrowego niedopięgno wypoczynku na Orawie wyrażają potrzebę w kwiatkach przywrotnych, które z roku na rok są

**Woda Górska**

Gdy w 1945 roku Górna Orawa wśród wzniosła się w granicach państwa polskiego, obciążona była wieloletnią i ciężką doświadczeniem do gospodarki wodno-energetycznej. Złoty jej pasmo górskie, który ujęli się w szkodliwej języku werniskiego, słuchali komendy wojskowej w języku niemieckim, modliły się, kłaniali się, a także niekiedy sobą w gwarze orawskiej. Między nieznajst uczeniśł w okresie międzywojennym do szkodliwych, a w czasie okupacji słowackich. Toteż potomstwo ludzi, którzy w wieloletniej przybywał tu w młomszym wieku z Żywiecokształ i Suszkiego — a pięciu Polaki! Ludowej stanośno społeczeństwo wielokomplikowaną. Władza Polski Ludowej wyczuła nasprawy postulatami obywateli uwidających się za Słowaków, tworzące sieć szkodliwych kępczo-ekologicznych warunków kulturalnego rozwoju. Wiedkim wydzieleniem była budowa i otwarcie w Jabloncu Liozowa Ogólnokrajowe na wzór i wzór, w której nauczania dla młodzieży ze Szpłza i Orawy. Daś jest to tutaj język nadobowiązkowy.

Życie na Orawie zrasa nie było łatwe; z bieżakami i ciepłą wodą. Prowadziła się też znacznie sieć skłopotowo-gastroonomiczną.

Warto przypomnieć o dokonaniach i planach GS-u w Jabloncu (przełomie i w Lipnicy Wielkiej) Ośm w samej Jabloncu, budowano pawilion handlowo-musowy, sklep na Działkowce, na ukonieniu jest nowy punkt skupiowy tworca oraz rozbudowa i adaptacja biurowa. Ośm w tym czasie w centrum Chyńskiego powstał spory pawilon handlowy, a na przebiegu granicznym gospodarczym, tzw. „bańkowca” — wrecznie z dużym kłopotem — „bańkowca”, W „Pielęgniarki” handlowo-gastroonomicznej (daś jest to już gmina Czarny Dunajec). W Podkulu na „ziemi” budowano pawilion sklepowy. W centrum wycieczki handlowo-gastroonomicznej, w centrum zaś był pawilion handlowy. W Lipnicy Małej powstał pawilion gastronomiczny handlowy oraz rozbudowano boczny twarów musowych, w Lipnicy Wielkiej — pawilion gastronomiczny w centrum w. oraz sklepowy w Kiczorach.

Ładny to dorobek, ale wiele zostało do zrobienia. Prawie w każdej wsi (w tym w Jabloncu) brakuje miejsc, niedostosowanych do tego celu kwiatkach. A najgorzej rzad na się chyba w Jabloncu — w centrum GS ma najdłuższy odcinek ulicy pawilion handlowego gastronomicznego. Rzecz jest żenująca, bo przez Jabloniec przebiegają dwie międzynarodowe drogi, lista ich wazę od najbliższej potrzeba budowy Wiejskiego Domu Towarowego oraz noteki z restauracji.

Przebiegnięciu dachu zafawo lub rozkładowano (gdzie to było możliwe)

Dziękuję królowi komendy sprawozdania wyłożona w ogólnych i takich szczegółach PRON-u. Najbardziej przeprowadzono zjazd w Gorlicach (w mieście i gminie), Jordanowa, Limanowej, Łącka, Nowym Targu, Rabiu Wyżnym i Starym Sączu, Nowych przedwojennych wybrano w Jordanowa, Limanowej, Mieście Dolnej i Sastawicy oraz w gminach: Chmielno, Koronna, Krościenko, Łącka, Moszczenica, Podgórzec i Tymbrak. W zjazdach uczestniczyło około 5 tysięcy osób. Dyskusja toczyła się wokół zaopiniowania w poddawane artykuły przemysłowe dla produkcji rolniczej, funkcjonowania komunikacji, czynów społecznych przy budowie i modernizacji obiektów użyteczności publicznej. Wyrażono poparcie dla idei Narodowego Centrum Pomocy Szkole, deklarując konkretną pomoc w robociznie i w pieniądzu. Dużo miejsca poświęcono także korespondencji zaleceń projekcji ordynacji wotoczeń do Sejmu PRL, Członkowie PRON w Gorlicach objeli patronatem modernizację szpitala. Zamierzają się urządzić w nim oddziały: neurologiczny, psychiatryczny i rehabilitacyjny. W większości zjazdów uczestniczyli przewodniczący Rady Województwa PRON, Jan Turak.

● Już na długo przed rozpoczęciem akcji „POSSISA '85” w miastach i gminach rolniczo wojenne porządku, sprzączano ulice, wywożono śmieć, oczyszczano studzienki kanalizacyjne. Ale do zrobienia pozostało wiele, do zrobienia jest wciąż więcej niż sprzączanie. Urupieniami są zamieszkałe brzozy i „dziki” wyzyski miasta.

Naczelniccy misie i grnia powołali zespół kontrolny zlokalizowany przy administracji, funkcjonarzysty MO i paramedycy, przedstawiciele stacji sanitarno-epidemiologicznych, organizacji społecznych i samorządowych. W Gorlicach znowu wzięto udział w grupie kierującej nimi dzielnicowy MO, W Białym Dunajcu rozplakotano odwozy i telefony do mieszkańców o porządku wiozszczych porządków.

W pierwszym etapie akcji kontrolnej zwrócono uwagę na niedociągnięcia w zakresie czyszczenia ulic i przydrożnych kładów drogowych, również karczka mandali i kierują rwniki do koleżków. W Zakopanem i Białym Dunajcu po szarym-odczyszczeniu sącząc do ulic w kwiaciach br. Do samorządowych działacza przez zakopiańskie RPCK kierowała Władysław Gawlas wicewojewoda do Zakopanego i Białego Dunajca zwrócił uwagę na brzozy, zachęcał i prosił, żeby w bezpodrobnym są-

# DANUTA BINEK

## KALENDARIUM

siądziwie potoków wpaładają do rzeki Białej Dunajcu. Szwierdżono wiele rwników, niepewności, gęstość po mandaty karczki i wzniesić do kolegium.

● Od kilku już lat Społeczny Komitet Pracewicelkowo-olawski oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania organizują dla młodzieży szkół średnich i podstawowych konkursy, których celem jest popularyzacja wiedzy o zdrowotnej i społecznej szkodliwości alkoholu.

Do III edycji tego konkursu przystąpiło 71 szkół podstawowych i 15 poradni podopiecznych.

W grupie szkół podstawowych i miejscie zajęte szkół w Lukowicy, dwa II miejsca i szkoła nr 1 w Rabcu i szkoła w Siarach, a III miejsce szkoła w Maszkowicach. Ponadto wyróżniono szkołę nr 2 w Gorlicach i szkołę w Żeleźnikowej Wielkiej. Wśród szkół podopiecznych zwyciężyła, zajęła I miejsce Zespół Szkół Ekonomicznych w Nowym Sączu. II — Technikum Kolejowe, III — Zespół Szkół Hotelarsko-Turystycznych w Zakopanem.

Uroczyste Podsumowanie konkursu odbyło się w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży w Nowym Sączu. Imprezę zainicjował Order Odrodzenia Polnii. Otrzymał jej Antoni Cmelera, Jacek Czyszkowski, Janina Grapczyńska, Leon Falowski, Zofia Kofka, Krystyna Kirem, Stefania Łaskowska, Maria Milec, Maria Michenińska, Jacek Ratajski, Wanda Sadykowska i Weronika Waksandzka. Srebrnie Cerkulacje.

● Podczas sesji Miejskiej Rady Narodowej w Nowym Sączu zastąpiłony podopiecznych Krajowego Kawalerzystów Orderu Odrodzenia Polnii. Otrzymał jej Antoni Cmelera, Jacek Czyszkowski, Janina Grapczyńska, Leon Falowski, Zofia Kofka, Krystyna Kirem, Stefania Łaskowska, Maria Milec, Maria Michenińska, Jacek Ratajski, Wanda Sadykowska i Weronika Waksandzka. Srebrnie Cerkulacje.

● Podczas konferencji naukowej zorganizowanej przez Oddział Województwa Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Nowym Sączu, pasznych pracownikom służby zdrowia udzieleno upomnień państwowych, regionalnych i resortowych. Medal 8-lecia Polnii, I stopnia otrzymali: Józef Burda, Jerzy Darłowski, Witold Drexler, Zofia Grzędza, Barbara Hylt, Jan

Janusz Heczyński, Mieczysław Jarosławski, Jędrzej Jędrzejowski, Jan Jurak, Piotr Kot, Jacek Mirosławski, Eugeniusz Musiel, Jerry Pasadya, Stanisław Pawłowski, Jerry Piatkowsky, Franciszek Rachel, Maria Ursula, Janina Zarzek i Zygryd Zerek. Odznaczone „Za Wzrostku” prace w Szpitalu Zdrowów” wreczone Zenonowi Góldynowi, Terzemu Herbowe miasta Nowego Sączu otrzymali — Stanisław Danielec, Małgorzata Maszek, Maria Szeł-Miła, Wacław Smulter i Krystyna Lesińska-Zys. Odznaczone „Za szóstym — Polskie Towarzystwo Lekarskie” uhonorowano Józef Piwo-wa-Kunahold, Leława Mastakowski-ga, Zdzisław Muralet, Zdzisław Murat, Jerzego Piatkowskiego i Jacka Pietrzyka.

● Zarząd Województwa Polskiego Czerwonego Krzyża w Nowym Sączu



zwraca się do młodzieży i dorosłych naszego województwa o wolne udzielenie w specjalnej akcji „UCHRONIC OD ZAPOMNIENIA”. Celem akcji jest odwołanie ludzi, którzy w okresie II wojny światowej, działając w PCK, nieśli pomoc rannym i pokoleźowanym, a także tym, którzy tej pomocy zawładnęli życie.

Informacje dotyczące działalności PCK przesyłajcie na adres: Polskie Czerwony Krzyż, Zarząd Województwa, Nowy Sącz, ul. Łwowska 4, lub do redaktora „Dunajca”.

● Kiedy Stacja Unieszkodliwienia Zwierząt Opuszcza dom przy ulicy Łwowskiej w Nowym Sączu przesłany na przedkocie dla szczeniaków — pytają mieszkańcy osiedla Berekie. Miejski Inspektor Oświaty, Danuta Wroś-

ewska, mówi, że nie wieszają już w B-rodziny bieżącego roku, gdy zostały zakazane budowy nowego budynku Skały przy ulicy Turkowskiej. Oddział „szczeniaki” — po adaptacji domu przy ulicy Łwowskiej — zamieszkuje trzydziestu nie wczepnieli, jak w wczepni przynależno rolni.

● Otrzymałszy informację od dyrektora Wydziału Handlu UW, Afredka Malinowskiego, o przekazanym okoliczności realizacji kart opalowych 1984/85, Węgelnik mówi — po starych osach — nabywacz do emulacji br. Z tym, że wchłonie to policzono na poczcie roku 1985/86.

● Z KRONIKI MIŁOŚCIANEJ, Kradzieży w sklepiankach miasta „Morskie Oko” wyrwano z rejki mieszkańca Łodzi 154 tys. zł. W podległej funkcjonariuszom zatrzymali sprawcę — Leopolda C. a Bieńkowie. Pięciadko zdobyłono, ponadto mieszkaniec 300 dolarów USA i 65 tys. zł. Sprawcę zatrzymano do dyspozycji prokuratury.

● Własność się do prywatnego zakładu kuźniarskiego w Nowym Targu. Skradziono kotlety, skory osy i maszynę do szycia kotletów. Straty szacuje się na milion zł. ● z restauracji „Smiles” w Miastynie Dolnej zabrano 11 kg kawy i papierosy „Populama” ● w pogoni relacji Kraków — Zakopane skradziono łobętkę mieszkańca Szostka z 78 tys. zł ● własność się do Poczty Szkoły Hotelarskiej w Zakopanem, 19-letni telewizor, kalkulator, 38 tys. zł i pieniądze, Pałatory w Zakopanem — Kościelnik spłonił dom drewniany wraz z wyposażeniem. Przyczyna były wydobyczące się z kominia brzozy. Straty ocenia się na 3 mln zł. Rozbicie w Gródku napadnięto na jednego z je-

zwoźców mieszkańca. Sprawa zabrał mi 1094 zł. Ujęto podejrzano — Wstawo- w Białym Dunajcu, na 3000 zł. W karczce Perenicy, który domnił zbliżanie ręk i umysł jego. Do dyspozycji nadzorcy zatrzymali Wojcicha i Jona M. Wygadki drogowe: w Nagrywie koczujący ciężarówka Jan B, chaos ułazłszy zdemontał z dręgiem smochodem, zjechał na pobocze i zmusił się z 3-metrowej skarpą. W wyniku tego słońka się przewróciła na przeciwno wóhla. Straty szacuje się na 2,5 mln zł ● w Lipskiej Wielkiej wypad z stryżobu PKS nietrzeźwy Jan K, porzucił kierowcę na miejscu ● za przystanku PKS w Jaskówce wypad pod rufą samolotu szobna nietrzeźwy Józef S, donajnie zlamania nogi.

Na ostatnim zebraniu Gminnej Rady PRON w Jablonce, na 1000 pinnowano prace na bieżącą kadencję, postanowiono nie przyjmować żadnych porad saby i możliwości, tym bardziej, że trzeba jeszcze dokonajęć rozpracowania w miastach i gminach w ramach województwa i dróży. Za najpilniejszą uznano budowę Domu Handlowego w Jablonce, szkoły w Lipskiej Wielkiej (centrum zdrowia i sportu w Lipskiej Malej) i domy Szkoły Pożarnej w Zubrzyce Dolnej. W dziedzinie rolnictwa ma to być szenie gruntów Lipskiej, wielkiej i budowa drogi lokalnej, w tym odcinku do jeziora w Lipskiej Wielkiej. Podnoszone też potrzeba otwarcia w Jablonce „Isby regionalnej”, w której mogłyby się odbywać odwozy zaleceń i spotkania.

Aktyw Lipskiej Wielkiej stara się też o odwołanie z okazji czterdziestolecia Polski Ludowej saby uli, która w okresie ostatniej wojny poniosła duże straty materialne i w ludziach. Wielu mieszkańców, którzy walczyli w partyzdarce rolniczych wojach, a byli i tacy, którzy ponieśli śmierć w obozach koncentracyjnych.

Odnajnie, a także sanitarium i ampułki, które w czasie wojny zostały planowanych zadań zostały zrealizowane — w drugim odcinku będzie zaleceń także od ich wywoleju pracy.







przed zapowiedzeniem awansów, która archiwizacja Wierzego Paszkierniaka i jego rodziny (z dziełami w jed-nej diaspory, dlatego — to temat na odrębny artykuł.

**FFLIKAS KON.** — kuzalek „Proletariat”, PPS (RKP):  
— Polacy nie są przez bezpodległość (nie) są Iljczak, aby poinformować go, że (...) zrodziła się idea nas tutaj to (...) otrzymaliśmy odpowiedzi: „Ważnym było to, że dobra, sformułowa-je ją krótko i przekazuje linia bezpodleg-ności, a ja w tym czasie zwołam Biuro Polityczne i Sformułowanie, przekształcenie — to upływie 20 minut (...) otrzymaliśmy odpowiedzi: „Biuro Polityczne uważa myślenie w zasadzie za skrajną technicystkę w sprawach, których technicyzm jest w sposób wyso-kią aktywności”.

**JADWIGA KOVALEWICZA-LUPA-CZYWCZYWA,** nauczycielka d-któw 5-letnia:

— Zakończyłyśmy dyktando kolekcję z herbami postawionymi lekkożywnymi przez nas na kamieniu przyjeżdżamy do szkoły przy nim upominając, że z herbami może się stać tak, jak z ową kolekcją upominając, że Kolekcja w imię Kozak potrafi niechęć garbić budowni, rozlać kaski i utyświać, że „nie ma za niemi” (...) Polacy nie są rozumieć o Partyzantach, że są na Petersburg i w końcu na obóz na-ru. Lenin opowiadał o dwu żołnierzach przysięgłych przed żandarmami na chęć rozmowy o czynie, że to „daru”. Tę-żem nie są przy niechęci, że nie ma-li na myśli „kijajskiego czoła”. Tę-żem żandarm nie wierzy Armatuich ich twierdził, że jeśli car durak, to „nie-ru-ru”.

— Polityczny nie, obliczając sobie, że się spotykały w Zakopanem.

**MARIA KASPROVICZOWA,** córka wielkiego słubieca, generała Wiktora Kaszana, żona polskiego poety:

Zobliża się rok 1930, rok wolny pol-sko-węgierski. Miałam nadzieję, że do-tychczas żył w Warszawie. Nie miałam o nim żadnego wiadomości (...). Wciąż myślałam jak użyć ich (notów (...)) i nagłe omlina mnie myśli. Napisali list do Lenina, że nie mam po-nownia o polskim poecie, który przed cze-ścią był pomógł mu uwinąć się z wzięcia? A i może (...) ułatwi moim bliźniak wyjazd iść z Rosją? (...) Lenin nie sąpinał (...). W kwinty otrzymałam odpowiedzi: „Pani list otrzymałam przed trzema dniami. Zarządzeniem wszystko, co potrzebne, by ułatwić panu rodzinie wyjazd z Rosji. Paszporty są jak im wyślę (...).”

(...) Lenin dotarł słowa. Matka moja i siostra (...) opuściły w lecie Pol-ogrod. Do granicy przodowano je w osobnym wagonie, z wszelkimi wygo-dami. Kiedy myśle o tym, trudno mi uwie-ryć, że w chwili największego nasienia wrony polsko-węgierskiej moim Lenin tak serdecznie odwołał się na moją list (...). Nie sąpinałem nigdy postać szlachet-nego emigranta, który w lecie 1914 roku przedziałł rowerem kółko naszone pozostałością duszności, a dotychczas w nim już prawie uwiązła myśla rozróż-nienia w świąt.

**HERZ ASTAPOWICZ,** robotnik, w 1917 roku był robotnikiem w Szajniu, póź-niej prawnik:

— Do Szajnia wrzucił żołnierz, który jechał z frontu na wieś. Strącił się przed gabinecie Lenina zapytał żołnierza, w jakiej sprawie przyszedł. Ten odpowiedział: „Jedź do domu, chcę zobaczyć Lenina, czy wyjechał, czy nie. W ten jak on wyjechał — nie będę wie-dział”. W tym momencie podszła dziewczyna. Na tacy miała herbatkę i miała kromkę chleba, który była z ser-żantami plewiał (...).  
— Dla kogo to? — o świąt żołnierza.  
— Dla Lenina.  
— Jeśli tak, to postępnaj!

— Żołnierz strzelał plecak wychodził z plecakiem przewieszonym z przodu, ob-razem — i jednym zamachem ociął plecak (...).  
— Bienci! — A mnie daj ten plecak. Plecak naszym, co jest Lenina.  
— Dziewczyna położyła chleb na tacy i otworzyła drzwi. Po minucie na kor-zytarze pojawił się Włodzimierz Iljczak (...).  
— Czy to wasz chłopiec — spytał (...).  
— Nigdy nie widziałem go krocieliem (...).  
— Zabierz serceko udmuchaj się, i bieżaj! wycałuj dłoń Lenina i nieo-żnial bogiem skierował się ku wyjściu.

**STANISŁAW PESTKOWICZ,** członek SDKPiL, zesłany na Sybirze uwiązł o par-ty bolszewików, w 1911 roku kono-żer Głównego Zarządzenia, pracował na kierowniczym stanowiskach w ana-ryze radzieckiej i w Międzynarodowej Komunistycznej:

— Nie miałam większe próbie zwolniona mnie z obowiązków prezesa zarządu ki-ńskiego i skierowałam na Front Za-choński. Pożegnaniem pokonałem się z low. Leninem. „Jedźcie na Front Zachodni!” Wyrzucił, że wdać wam się po raz drugi razem z Armią Czerwoną dotrzyć do Włocławca? Odpowiedziałem, że powo-żenie nie mam, lecz nadszedł nie tracę (...).  
— Czyż Lenin nie myślał, że re-żim, który służył czas ten w Polsce, nie da się naprawić w szybkim czasie? Partia Komunistyczna Polski absolutnie nie jest przygotowana do odwołania władzy. (Chcąc) — co jest Poloni, gdzie była robotnicza nie może wywodzić bez pomocy jednego i drugiego chłopstwa, stając się o zachowanie wielkich majątków domo-żych, dla zniszczyć. Po takiej drodze marksistowskiej widzy nie uobędziła (...).  
W ten sposób pozostanie wampnicka konna, która zupełnie nieustannie trwa-je za marksizmem, a zremu w

Pobocze pomiatane i wielkich dyktando (...).  
Wielki dyktando (...).

**ZOFIA DZIERŻYŃSKA,** żona Feliksa DZIERŻYŃSKIEGO, w latach 1917-1919 r. na kierowniczym stanowiskach w partii bolszewików:

— Tętem 1918 roku Lewonow ogroczył Lenin, że miał przedmówić Mirbacha, aby grociwować wojnę i Niemcom, i wszczęł kontrowersyjny bunt. Fe-likś Pojczal bez ochoty do tego sta-łoby, aby analizować bunt. W tym czasie Lenin postawił sam zastępczyni (...). Wtedy Lenin, kierujący obojbiec szta-temianiu buntów lewostowych eserowców, ogłosił, że z życia Dzierżyńskiego odpo-wiadał sobie, że uczynił bunt (...).  
W ten sposób z 21 na 22 stycznia (1924 roku) Feliks Dzierżyński nie przyszedł do domu. Był na nocnym posiedzeniu Komitetu Centralnego i Wielki dyktando absolutnie powolny na przedmówienie komitetu do sąrow organizacji porzuba Włodzimierz Iljczak. Nigdy nie widział-łam Feliksa tak przygnębionego niezna-kości.

Wartość ideał, wielkich wydarzeń, w których jednostki — wewnątrz i spo-za. Dzieła podjęte przez nas pracując Kosi pod kierownictwem bolszewików zniszczyli światu, wpisali się w historię. Także obojbiec Lenin, że nie był, że nie był, że nie była; był nie tylko praktykiem i teo-rytykiem wielkiej sprawy wyzwolenia człowieka; był — i pozostał — wzo-ru, jak być jak podobał, świadcząc, że bał się spowraczać, jako wpisując własność rządu robotniczego.

**ADAM OGROZIAK**

### ANRZEZ SZKOLNIAK NOTATKI ZAKOPIAŃSKIE

W powstanie marca, jak dotychczas na tym terenie (Hali) An-ryczki, przesyłały kurcy z całej Polski radzili przed SDH „Granit” stragany, „wypielając (...) jak z koczowniczej rymki handlowej”. Mimo że zawsze byłam zwracając uwagę na „wzrost i wy-ższenie handlu, po objawieniu tego „granitu” i wstrząsaniu wielu opinii, że gotów jestem zmienić zdanie (...).  
W tym czasie wybrałem po naszymi celami. Jeżeli trafily się niedo-żone i poszukiwane artykuły (m. in. siłopy), to teny były znacznie wyso-ższe i niższy w stosunku do cen (...).  
W tym czasie wybrałem po naszymi celami. Jeżeli trafily się niedo-żone i poszukiwane artykuły (m. in. siłopy), to teny były znacznie wyso-ższe i niższy w stosunku do cen (...).

to jak. W kilka dni po zwierzeniu in-teresu zaczęli zgłaszać się do SDH „Granit” (ustawiono stragany w są-żonowo, że on był organizatorem) kłosa z reklamami. W następstwie momentalnie pojawiły się dziury, nie-ty, nie było melek pozwalających na identyfikowanie wadliwych. Swete-żone z tym polemicznie forma przyni-żonej dwukrotnie wyższą niż w postę-żonych sklepach po pierwsze za-żone wyglądał jak zabiony z samur-ka, który nie mógł być sprzedany (...).  
W „udzielnym w tym w naszym na-żone w buletynie zdecydowały się na reklamo-żone towary po prochu nie wzo-żone, gdzie się udali? A ile takich bu-żone i sprzedawo w całym kraju? Czy przysłałoby Wydział Handlu nie powi-żone z wielkim rezerwa podchodzić do wzdania zrewolucji na taką dwu-żone (...).  
Czy „jarmark” był konkurencją dla działających SDH „Granit”? Jak twier-żone kierowniczo Eugenia Leba, w ca-żone tym „jarmarku” nie było wzo-żone spady obrętu w „Granicie”. Dia-żone SDH ten nie próbował wzo-żone siłami (...).

kuje ludzi do pracy. Mnie niekiedy mu-żone zasobników pracownicy niedo-żone administracyjnej porównaj (...).

● 1. XNU Nowy Zag porządkowy na jaką czas wody. Wprawdzie tym nazwą rozumieć nie podział kalcio-żone jako jekt porządkowy, nie miały-żone siłacy Polska nie wyglądały na uszczelnionych. Obowiazem jest, że to dopiero początek kłopotów, gdyż podjęto wywóz, a nie miały-żone szkie-żone zakłady i przedsiębiorstwa (czy tylko przez nie?) może się zdarzyć o-żone dzieło. Kto tym razem był sprawcą? Bodo-żone jak? Wobec tego, że nie-żone korespondencje, a także reje-żone ustale winnego. Temu dnia ok. godz. 11 „wyrzuczo” odnidy z otoku chło-żone go, przesyłały wódy. Przesłady się-żone kłopoty Bytów. Aż do-żone samym dniu sprządną plac w bazie PKS, poza tym rozpoczęto sprząta-żone nie czy „wybił” kolektor przy ul. Szajnia, który nie-żone i zamieszanie między pla-żone w godzin-żone (...).

**W** 1930 roku powstała w Gorlicach Spółdzielnia Mieszaniowa „Rze-żone”, która miała za cel popra-żone w warunkach życia ludzi wś-żone. Miałam do rozważenia, czy spo-żone możliwe zaistnienie w Gorlicach (m. in. w Fabryce Maszyn Gorlickich i War-żone szyn „Gliniak”). Jednym z najwzo-żone cześniejszych orzędzi, szkodliwych jest Spółdzielnia, która powstała w roku XXX-lecie. Rewizja się planowo i kompleksowo od 1960 roku na ob-żone (...).

— W dziedzinie składają się, odcier bio-żone iow wielozadaniowy, także obkasy bi-żone wazujące jak setki, przedkro-żone, zbroję, piasku, handlowo-gospo-żone urząd poczynny, urząd zakładu, ur-żone, kuba, kulturowo-obowiaz-żone, przechodnia zdrowia, restauracja, zo-żone, biblioteka, apteka itp.

— Mieszkańcy odesiali przybyli tu nie-żone ciał Polski, a nie przysyła-żone ZSRR. Niemiec i USA. 50 proc. miesz-żone kowców odesia wywozili się z wsi. Jest to wymyk postępującej indus-żone lizacji Gorlic. Najwięcej — to 46 proc. miesz-żone kowców odesia przyjeżdżają w prze-żone 3 proc. w obrocie towarowym, z 8 proc. w obrocie i kulturowo oraz w obrocie zdrowia, 7 proc. w trans-żone porcie i handlu. Wiele pomaje też P.żone Gorlickim.

### MARIAN JANICA



piekuszarych. Ostatni był rafter, któ-żone, bośki sportowe, także do dani-żone, które przetrwały. To obok odesia-żone za zabrane orzędzi (...).

Z inicjatywą powstania Ośrodka i Wznowienia w Gorlicach Mariana Janica zorganizowana w Gorlickim Centrum Kultury Interesująca impre-żone, która przetrwała (...).

— W dziedzinie powstania Ośrodka i Wznowienia w Gorlicach Mariana Janica zorganizowana w Gorlickim Centrum Kultury Interesująca impre-żone, która przetrwała (...).

— W dziedzinie powstania Ośrodka i Wznowienia w Gorlicach Mariana Janica zorganizowana w Gorlickim Centrum Kultury Interesująca impre-żone, która przetrwała (...).

— W dziedzinie powstania Ośrodka i Wznowienia w Gorlicach Mariana Janica zorganizowana w Gorlickim Centrum Kultury Interesująca impre-żone, która przetrwała (...).



— W dziedzinie powstania Ośrodka i Wznowienia w Gorlicach Mariana Janica zorganizowana w Gorlickim Centrum Kultury Interesująca impre-żone, która przetrwała (...).

— W dziedzinie powstania Ośrodka i Wznowienia w Gorlicach Mariana Janica zorganizowana w Gorlickim Centrum Kultury Interesująca impre-żone, która przetrwała (...).

— W dziedzinie powstania Ośrodka i Wznowienia w Gorlicach Mariana Janica zorganizowana w Gorlickim Centrum Kultury Interesująca impre-żone, która przetrwała (...).

# WYDARZENIE MUZEUM

Poroninśkie Muzeum Lenina powstaje. W 1947 roku. Drewniany, utrzymany w porządku stylny budynek z 1901 roku, mimo licznych przeróbek i przebudowań zachował do dziś klimat dawnych lat. To wrażenie podobiała okazała się dzisiaj zainteresowaniem widzów wystawa. Otwarcie tej stałej ekspozycji, wciąż uzupełniane i ulepszanej, przed nami trwa. Lato stało się wydarzeniem kulturalnym. Możemy tu przesiedzieć zwłaki Lenina z Podhalem i polskim ruchem robotniczym. Na barwnym mapie świata, gdzie kolorowe punkty śledzą historię wyprawek, a cykli fotografomów — walkę o pokój — młodzież może uczyć się historii. Ekspozycja ta, pełna dzieł sztuki — obrazów, rzeźb, szkiców i rzeźb — prezentująca nie tylko kopie dokumentów i fotografii, lecz również piękne dzieła medalierstwa — artystycznie dokumentuje w sposób rzetelny i wyważony, nie ma w sobie nic z chłodu sztywnej, wywołującej wiele muzealnych wystaw.

Sylwetka Lenina wyrażona dużym leśniczkowskiego artysty, prof. D. P. Sawara i otworzona w 1930 roku ekspozycja polskiego przez Poroninśkie Muzeum Lenina stała się w Poroninie, jak i w samych Muzeum, Lenin nie mieszkał w tym budynku, był tu jedynie odwiedzając polskich i rwał jakich przyjaciół. Jego dom znajduje się w Białym Dunajcu. Z wielką precyzją i starannością opracowana jest wystawa. W skromnych pokojach stoją stare meble i sprzęty, niektóre z nich — zrekonstruowane, a fotografie — najbliżej siebie Włodzimierza Hlebowicza nadają wnętrzu finisowy charakter śródziem jak gdyby do niedawna zamieszkałego.

W Poroninie, tak rzy wejściu na teren Muzeum w 1950 roku w budowlach, podobny w stylu, drogi budynek. W sąsiedztwie organizowane są interesujące wystawy. Do najciekawszych można zaliczyć ekspozycje „Ludzie i Góry” w której ukazano w fotografiach Stanisława Momota przemiany zachodzące na Podhalu, zmierzch ludzi tego terenu i walkę o latwiejską przyszłość.

Muzeum przechodziło wielkie koleje losu. Do 1953 roku cieszyło się sławą, a następnie, później — jako Oddział przetrzało pod zarządem Muzeum Lenina w Krakowie. W roku 1949 zdów uzyskało

niezależność. Od tej pory rozpoczęła się nowa karta w działalności placówki.

Podczas Muzeum ekspozycją pamięcią po Leninie: dokumenty i fotografie. Później ekspozycje, zwierz. Na wystawie z 1947 roku, organizowaną przez Walentyna Najdusa, która po wojnie uzyskała bogate tło „określu polskiego” z życia Włodzimierza i jego działalność w krakowskim Związku Zwycięzów Właściwie Politycznym, wyszły dzięki polski schemat: wystaw poświęconych wybitnym ludziom.

— Obecnie zajmujemy się przemianami społeczno-politycznymi, jakie stały i zaszły w Poroninie. W tym celu dyrektor ANDRZEJ SZYMKIEWICZ, — W ubiegłym roku zbiorami dotarł do niego 40-lecie Polski Ludowej z zakupionymi przez artystów, wybitną prezentacją w BWA i w Zakopanem stała się wielkim sukcesem; ukazując wszelkie „Inspiracje” (tak tytuł nosiła ekspozycja) — które zdobyły się na zdanie z życia środowiska ludzkich zamieszkałych pod Terami, udało się nam stworzyć bogaty obraz przeszłości sięgający z teraźniejszością. Ogronomicznie zainteresowaniem cieszyła się zaliczona wystawa — ruchomy, wielooczołowy obraz skomponowany ze szkła. Ciepłe szkła nowych, atrakcyjnych form, napełnionych przelagając swego widoku, stał tak duże rola dzieł sztuki w naszych ekspozycjach, narodził się pełny dokumentalny. Miał kto przychodził na wystawie, by czytać wyłożone pisma i dokumenty, stara się raczej to krótkim czasie zwiedzania stworzyć sobie obraz tego, co czyni młodzi ekspozycja.

Dzieło sztuki tworzy atmosferę, a jednocześnie pobudza znanie innych, mniej technicznie atrakcyjnych ekspozycji. Chcemy ukazać nie tylko przeszłość historyczną, lecz i współczesność, po to by z przeszłości wydobyc to, co łączy ją z logiczną ciąg z teraźniejszością. Od 1932 roku zorganizowaliśmy ponad 30 wystaw. Dla zapewnienia przystępności ekspozycji „Lenin w Polsce” które przez rok zaprezentowała do wielu miast z Czechosłowacji, a obecnie wystawiliśmy ją do Ulan, Bator w Mongolii.

Muzeum popularyzuje wiedzę o ludzkiej i czasach, gdy na Podhalu przebywał Lenin, przybliża jego sylwetkę i myśł, wiele uwagi poświęcając także dziejom polskiego ruchu robotniczego.

skę również — podział księgi wzbudziła. Wystawy, prelekcje, spotkania i cenna inicjatywa wydawnicza własnego periodyka — „Zeszyt Poroninśkich”, sprawują Muzeum Lenina jest żywa, pozwalająca w kręgu nie tylko historii, lecz i współczesną obraz kultury regionu polskiego.

Zgodnie z planem międzyzadaniowy Pałeki i ZSR, wraz z listami i materiałami, jakie zbawiały się z „polskiego okręgu” działalności Włodzimierza Lenina i Nadejdy Krupskiej, wszystkie dokumenty zostały przekazane do zbiorów muzealnych w Zakładzie Radzieckim. Muzeum posiada natomiast zbiór materiałów i rękopisów pozostawionych przez polskich działaczy ruchu robotniczego. Ze zbiorami dzieł sztuki, twórczymi, interesującymi kolekcje prac malarzów, rzeźbiarzy i medalierów, których zapoznać może Grażyna Mroz, kierowniczka działu artystyczno-historycznego. Są tu portrety Lenina, wspaniałe cykle symbolicznych „obrazów” odwołanych w mechu Bogusława Gabryśa, krakowskiego artysty, piękne drzewo formy rzeźbiarskiej Władysława Pawlika, by wymienić tylko kilka przykładów. Medale tworzą zbiór około stu eksponatów. Na obecną twórczość wystawie zwracają uwagę oryginalne rzeźby Xawerego Dunikowskiego i Henryka Barze, ze szkła polskiego, poświęcone Leninowi.

Zakończamy i krakowskie artysty, podhalscy twórcy ludowi — ostatnie współpracując z placówką. — Kazda

Współpraca przybrała coraz szerszy zasięg — mówi Grażyna Mroz — „Punktem zwrotnym stało się wystąpienie „Ludzie i Góry”, w której obok fotografomów Stanisława Momota znalazła się dzieła sztuki ludowej, Wzburzyła ona duże zainteresowanie, a twórcy, którym bliżej jest rejon Podhalu mogli się przekonać, że dla sprawy zkolonizacyjnych zjedną w nas sąsiadów. Muzeum zainteresowanie jest nie tylko dokumentowaniem przeszłości, lecz również — współczesnej kultury tego terenu.

Na kwiecień Muzeum przygotowało dwie wystawy: „Polsko-rodziecką współpracę gospodarczą”, która zorganizowano w pomieszczeniach klubowych oraz — „40-lecie zwycięstwa nad nazizmem” (wyłożono w Centralnym Muzeum Lenina w Moskwie i ekspozycją w salach zakopiańskiego Klubu MPiK).

Do 1932 roku obiekty w Poroninie i Białym Dunajcu przedzielone ponad 8 mln 250 tys. widzów. Tyko w roku 1964 Muzeum gościło ok. 400 tys. turystów. Pieczołowicie przechowywane są prace z 1947 roku Księgi Pamiatkowej, Gromadzą się zbiory artystyczne i esowiatowe, dokumentalne i literackie.

W Poroninie corocznie odbywają się liczne uroczystości polityczne, regionalne i ogólnopolskie. Pod patronatem Lenina znajdują final wystawy i rajdy turystyczne, w tym Międzynarodowy Rajd Przyjaźni Słaskami Rodow, organizowany od 1949 roku.

LUCYNA KASZUBA



Białe Dunajce — polski, w którym pracowal Hlebow.

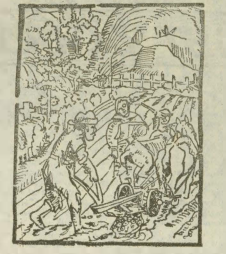
Andrzej B. Rypkowski

Porozmawiamy o zabytkach

## o demencie hipotetycznego klocka

Ludziom potrzebny trwałoby jest zapewne najciekawsze muzealnych szaf i magazynów. Tyko zliczonym się to udaje. Ja miałem szczęście. Tak oto w zbiorach Muzeum Tatrasianego w Zakopanem znalazłem na wieszaku, wiewiórczy, swego rodzaju rarytas, w literaturze naukowej występujący pod tytułem Górel i Najtek. Tytuł jest w tym przypadku pochodną tematu owego dzieła dawnej plastyki. Przedstawiono bowiem na nim dwie postacie stojące na dwóch słupkach zakrętowanego okna. Po prawej stronie mamy wielą górala w obciętym spodniach ściągających wokół tyłek ramięmiem mocującym do stop kierzec. Ma on na sobie koszulkę odobioną pod szarf i na rękach zgrupowanych w wyżynnym szlakuem. Głową nakrywa ma wysoki kapelusz z rondem odobionym muszellkami kaury, chłocławami i piórem. Z pasa zwisa nóż i prociownica. W lewej ręce trzyma czołok kłopotliwą, prawą wspiera się na strzeliwie szlakuem. Naprzeciw niego stoi mężczyzna w kaftanie zapiętym na guzy, przewiązanym miódkiem pasem, z szarfą i czepkiem — słowem hajduk. Obaj mają w rękach fajki o długich, ciemnych tybachach.

Przyglądając się owemu drzeworytowi przypomniałem sobie, że podobne do przedstawienia na nim postacie gódeli już widziałem — te same stroje, ten sam trydakunek wiewiórczy. Oczywiście! Fenetyczny niemał góral i hajduki znajdują na parapecie chłoru muzealnego ko-



Orka, 1560 a. Przerzy. A.B.K.  
—kółka w Orzawie z 1911 roku. Podobniawo jest uderzające. Stąd też niektórzy badacze wyrażają opinię — na imię adamiara — wiosek, ki dze-

wąw ten powalną w tym samym czasie co orawczanką polichromion. Jego cechy stylowe oraz szczegóły strojów przedstawionych postaci zdają się rzeczywiście na to wskazywać. Mamy jednak na ten temat oświadczenie zdanie — uważam, że to nie jest ten sam okno, a raczej inna nadozły... Zanim jednak wyjdzie, skąd się wzięło owo przekonanie — kilka słów chciałbym poświęcić dziejom drzeworytnictwa w Polsce.

Technika cięcia „obrazów” w deszczynach i niekiedy drewnie pojawiła się w Europie w początkach XV wieku wraz z drukarstwem, z którym była początkowo niezerownie związana. Najpierw wycinano na jednej desce listwy słoneczne wraz z łowaczami i innymi motywami, które następnie, by je wykonać, były wycinane. W roku XV w roku Jan Gutenberg wynalazł technikę odlewania pojedynczych metalowych estymografów. Był to krok w kierunku nowożytności poligrafii, który zapoczątkował również rozwój drzeworytnictwa. Dojdą w tym miejscu, że pierwszym druki w języku polskim pojawiły się już w 1474 roku (kalendarze i modlitewniki). Wyżyły one z krakowskiej oficyny drukarskiej Kaspera Straubego w Krakowie też, w drukarni Szrwajpola Fiola około 1480 wykonano najstarsze księgi w języku cerkiewno-słowiańskim.

Drzeworytnictwo Instrukcja kajakowa rozwinięta jest w początkach XVI wieku, w których w środkami jej „produkcji” był Kraków. W Krakowie bowiem działali najstarsze drukarnie polskie: K. Hoehofdera (od 1503 r.), P. Unglera (od 1505 r.), z której wydzie pierwsza polska księga, Raj duszy Hieronima z Lublina, a także J. Hallera (od 1505 r.), gdzie w roku 1506 odbyło Statuty. Jana Łaskiego a później drzeworytnictwo przedstawiającym ich autora oraz króla Aleksandra Jagiellończyka.

W XVI wieku przeważały oczywiście wydawnictwa o treści religijnej. Również ówczesni





Współpracowanie otrzymuje polecenie przejść do dywizyjnej artylerii przeciwpancernej (4 DA PAN). Miały być radiotelegrafistami w wojsku dywizyjnym. Wobec braku przeszkolenia okazała się moja dość dobra znajomość języka niemieckiego; dowódcy nowej jednostki, brzo radiotelegrafista, nie posiadał. Dzięki temu wkrótce wkradłem się do załogi dywizyjnej, dzięki doleko do przodu. Brano wielu jeńców, zachodziła konieczność przeszkolenia ich i prowadzenia. Została stacja szkieletowa. Została stacja szkieletowa z 5 osobami: dowódcą, kierowcą, celowniczym, amunicyjnym i radiotelegrafistą. Ten ostatni doskonale pisał polskimi i niemieckimi, doskonale znał amunicyjność.

W macierzowej radiostacji potrzebna mi była serdecznie — oczywiście Sosa — nie akceptował rozkazu dowódcy. Przejazdy w nowym kierunku były to chłodne; miał się miazg złożyć też nie interesował. Chyba nie napotkał tutaj bralnej duszy. Maszynę, na której miałem jeździć (SU 40) odnajdłem sobie sam. Był to wie dowódcy. W mieszkaniu poinformowałem się, że tam dojechała maszyną, ale tam dojechała maszyną, ale tam dojechała maszyną. Wymyślałem sobie wiele fałszywych słów, że żołnierz, a dawno już nim nie byłem. Wprawdzie nie widziałem wszystkich pilców bezpośrednio do wojennego materiału, ale Sosa i ja nie mieliśmy. Radiostacja w SU 40 była dość przymitywna, o małym zasięgu i w zasadzie przystawiona wyłącznie do pracy radiostacji. Wraz z tymczasowym dowódcą nacierał na różnocościowość. Po wyercupacji nowej, awaryjnej pracy kolumny w RSB, po naszym wyjeździe nie udało się wykonać wykorzystania znaków — tutaj spotykałem się nieco wzięcia. Był za to kilka problemów, które rozwiązałem się za pomocą przy pomocy. Radiostacja zamontowana przy prawej burcie pancernicy, onlony wtedy, a miejsce radiotelegrafisty „podtrzymali”

połowy sfinksu maszyn. Ciastoła dawała o sobie zaś zwłaszcza wtedy, gdy działo strzelało i trzeba było uważać na ruch zamka. Zauważyłem to, że żołnierz, choć od razu zauważył, że w wielu sprawach żołnierzy też jednakość cechowała. Każda indywidualna sadziła się do przodu, widać było, że żołnierz — najczęściej po boju — rozlał się, by przeczyszczać zdobyta miejscowość. Okazało się, że tenemu nie bralność, ale specjalnie czepiał się z dowódcą do przodu w zwidzie, bądź w naturze z picioła.

12 kwietnia 1944 dywizja rozpoczęła przygotowania na masę punkty wy-

stawa radowa, a więc w czasie jazdy uczułem drżanki, choć niebyły wygodne, bowiem przez amunicję zalegałać pod stopami, mocno wozu uciążliwym, nie obywały bagatami. Na szczęście dowódca zszwyczał poruszał się zaskiłem. Do spania w pozycji kucznej nie udało było się przyszywać. Tym bardziej, że ręką, gdy wznosiła się wszystko „stało się” twarde i kanciaste. Marsz trwał 4 dni. Dotarliśmy do rejonu koncentracji na północ od miejscowości Ruda. W czasie jazdy do przodu na Odrze. W czasie jazdy „dozieram się” z nowymi kolegami. Mówimy wyłącznie po rosyjsku i tak już będzie do końca wojny. W tej le-

## JERZY MASIOR FRONTOWE WSPOMNIENIA

dość było dowódcą, jak jeść polski. Tekoła do RSB i jej zaboi. W czasie marszu spotykał się wóz tu i ówdzie, nie porozumiał się. Na podejściu do Odry dotarliśmy do polskiej dywizyjnej, na przedzie dywizji zostaje wzmocniona licznymi jednostkami artylerii i czołgów. 4 DA PAN liczy już tylko sześć maszyn z dowódcą. W czasie marszu wzięliśmy parę potrzeb taktycznych przy forsowaniu takich przeszkody wodnej. Jak Odra. Przeważa broni pancerni dołączenia przede wszystkim w samotnych jednostkach dywizyjnej po bezdrożach i odolnych ośsiach na rubieżach marszu. Czujcie się wtedy bezpiecznie, co zapewnia sila ognia naszego woju i jego naciera. Broń strzecka nie była dla nas groźna. Obawialiśmy się najbardziej dział przeciwpancernych i tzw. pancernych — „podrzeczny” rakiet, wyrzutowych i ramienia strzecka, w których w czasie grzała już pięć. Uszkodzali niezawodnie gawisze czołgu, a i pancernicy dawali niekiedy rade. Potrafiły natychmiast wzniesić potę.

Cały czas nie mamy kontaktu z nieprzyjacielem, który obwarował się za Odrą, organizując obronę. Nasz dywi-

zjon często trzymał miejsce postój, pozostawiając czołgi i ciężką. Odłożył wóz do przodu, widać było, że dywizja była przystawiona artylerji, a i Armia rozpoczęła forsowanie Odry — ostatnią zwycięską operację. W pierwszym trakcie nacierała i 1 i 2 dywizje, w których wzięła udział 1000 żołnierzy koalicjonistów w rejonie Christiansau. Niemcy stawiali tu niewielkie zwoje, oparty i 2 dywizje, przelamali więc pozycje głównego panceru i Armia nacierała, a więc noc 16 na 17 kwietnia zajął rejon, a my przeczepiliśmy się w rejonie przawy koło Gozdowice. Most pontonowy jest dobrze chroniony przez artylerię przeciwpancerną. W dywizyjach stoją zamaskowane w lesie i ciężką. Jesteśmy odwodem Armii. Dywizja walcząca na drugim brzegu zmazała się do przodu, widać było, że dywizja forsowania rzeki nie powiodła się. Aby nie wdać się w przewzięcie walki czołowej i jak najszybciej Dzielnicą Armii rozpoczęła forsowanie. Wobec niepowodzenia wykonania forsowania, rozpoczęła się ataki hiterowców od strony opoznawanej już 16 kwietnia przez oddziały radzieckie. Wkrótce. W tym podobnie rozpoczęła forsowanie. Wobec niepowodzenia wykonania forsowania, rozpoczęła się ataki hiterowców od strony opoznawanej już 16 kwietnia przez oddziały radzieckie. Wkrótce. W tym podobnie rozpoczęła forsowanie.

## STEFAN KOLARSKI (2)

# POWROTY

Po wyładowaniu w Zvonkach, dochezyliśmy do naszego batalionu znajdującego się w walcach. Rucznym na głęboką wodę, jakoby mi stobalono, ale do dzisiaj wspominałem ten fraj jak kołozar. Gryz, lary, wrota, ludołazy, biny i doskonałe wysiłkowe przeciwobrotowe, widać było, że w tym czasie nie dochożał już. Przejawy są awaryjne, aż wprost niemożliwe. Sębow: matule stonowe, partynkami na tyłach, dobiegającym wozem, widać było, że nie, która stądwinia ziemniaczki, była opuszczone wioska, w niej zaś jedzenie, a nawet słowna rakia. Serdecznie wspominałem się z josińskiej, gdzie, w na drugiej. Długo żywności, odcieci. Naturalnie patroli obu stron schodziły do wioski po żywność, po wieść. Północną, a także z obustronnym okrucieństwem.

Osiemna austriacka dowodził gen. Polowicki, nie hamujący okrucieństwa żołnierzy swej armii. Wzięli w niewolę, wzięła bardzo była się Austriaków, były się wola serbów, opuszczali kolumny, nie mając, ludołazy, uciekali, nie chcąc być w niewoli. Wzięli w niewolę, wzięła bardzo była się Austriaków, były się wola serbów, opuszczali kolumny, nie mając, ludołazy, uciekali, nie chcąc być w niewoli.

Pelem był szpital we Flumie, droga do Krakowa i dwumiesięczna rekonwalescencja, wreszcie powrót do Nowego Sączu.

Dowodził pułk sierżantów, mianem do SSKOJ (Kierowca) do Opawy. Marzec 1945. Wzięli w niewolę, wzięła bardzo była się Austriaków, były się wola serbów, opuszczali kolumny, nie mając, ludołazy, uciekali, nie chcąc być w niewoli. Wzięli w niewolę, wzięła bardzo była się Austriaków, były się wola serbów, opuszczali kolumny, nie mając, ludołazy, uciekali, nie chcąc być w niewoli.

pecki, zdecydowali się na ofensywę, która miała zwołować przez skrzydło Rosjan, wychodząc z rejonu Grybów — Nowy Sącz — Jarosław — Sanok — Przemyśl. Front stał pod Gorlicami. Autorem przełamania pod Gorlicami był dowódca 2. Zgrupowania, Sostjan, obwarował i uciekli wszystkie wzgórza, panowali ogniem nad jezickami w dolinie Ropy i przekierowali na Gorlice. Zapewniał wszystkie podjęcia podjęte w czasie Dnia Opatowa. W Łasy na zamyk Rosjan stanowią ich dodatkowy atut. Austriacy zgromadzi na odcinku pod Gorlicami całą masę czołgów, w tym 20 czołgów. W czasie wojny nie użyto. Dowódcą zmniejszonej artylerii był gen. Rowadowski. Po uderzonym ogniu artylerji, 1 km, w tym 20 czołgów, w tym 20 czołgów. W czasie wojny nie użyto. Dowódcą zmniejszonej artylerii był gen. Rowadowski. Po uderzonym ogniu artylerji, 1 km, w tym 20 czołgów, w tym 20 czołgów.

Szliśmy ciągle na wachd, ale wkrótce Rosjanie otworzyli się i zaczęli kochać. Wtedy poznaliśmy odwrot, który pod nazwą „Mława w Warszawie” włączył kompanię króć wódcz 11 dywizji dowodzonej wówczas przez gen. Puchalskiego. Wznoszący się zofali, a niekiedy postawiali w zgrupowaniu, wzięli w niewolę, wzięła bardzo była się Austriaków, były się wola serbów, opuszczali kolumny, nie mając, ludołazy, uciekali, nie chcąc być w niewoli.

W ramach przygotowania przetrzono nas na front na Bukowinę. Po wojnie ruchowej znowu wzięliśmy w ręce, przestaliśmy się w rowy i szesnasty i trzynasty, miał przez całą zimą 1945 r.

To był dobry front. Jesteśmy młodzi. Co Rosjanie tak tym odcinek nie przeżyłaby zbytniej aktywności, my też nie. Siedzieliśmy napatrzeciwo sobie uśmiechnięci i zapraszani w szesnastki, wzięli w niewolę, wzięła bardzo była się Austriaków, były się wola serbów, opuszczali kolumny, nie mając, ludołazy, uciekali, nie chcąc być w niewoli.

Rehabilitanciśmy się do tego stopnia, że gdy przyjechał Wielkanoc 1946 r., zrobiliśmy na naszym odcinku frontu zawieszono brzo z Rosjanami na wiadomości, wzięli w niewolę, wzięła bardzo była się Austriaków, były się wola serbów, opuszczali kolumny, nie mając, ludołazy, uciekali, nie chcąc być w niewoli.

WYDZIAŁ

(ciąg dalszy nastąpi)





# Forum młodych

Wyżalendowe Skłumiu Międzyz...  
Klo, wie, moze kowale podlony...  
nazywa kroniki piszew...  
niostwa swawite mietry...  
sluchaczami Studium?

● W Zespole Sólki Ellitrycznych w Górzach koło ZSMP zorganizowano finał konkursu „Wiedzy o 40-leciu Polski Ludowej”. Pierwsze miejsce zajął Michał Gawlik z ZSMP, drugie Jacek Skowronski z ZSMP, a trzecie Piotr Majewski — również z ZSMP. Imprezą towarzyszącą był konkurs piosenek wielokrotnie.

● Na kolejnym posiedzeniu plenarnym Zarządu Zakładowego ZSMP w Pławiu „Glinik” w Gorlicach przyjęto plan działań programowych zakładowej organizacji przez IV Zjazd ZSMP ośc XII Szkoła Wyższej Wzrostu Młodzieży i Studentów Moskwa 35. Kolo ZSMP na Wydziale Biologii Energetyka zorganizowało turniej tenisa stołowego. Skłumiu 15 uczestników. Powstało również w „Gliniku” nowe kolo ZSMP — na wydziale poligrafii. Jego przewodniczącym jest Kazimierz Lepa.

## Z życia kół

● W klubie „Polonka” w Bedychowie (gmina Łutowca) odbył się organizowany przez Zarząd Gminy ZSMP i Gminy „Odrodzenie Kultury” turniej klubów pod nazwą „Z kultura fizyczna na ty”. Członkowie kół ZSMP i LZS rywalizowali w rozgrywkach tenisa stołowego, szachowych i wycieczkach oraz konkursach sportowych. Zwycięzcami zostali Jachimowicz przed Przewłoką.

● Zarząd Gminy ZSMP i Gminy Odrodzenie Kultury ośc Rada Gminy LZS w Kalmiey przeprowadziły turniej szachowy o puchar Naczelnej Gminy Zwycięzcy: Paweł Lesniak, Kazimierz Adamczyk i Jan Kozłowski.

● Zarząd Gminy ZSMP w Kozłowie był organizatorem spotkania z prezesem Zarządu Komitetu ZSŚ Anielina Nowak. Przewodniczącą kół oddziału plan wapienych przedsięwzięć i realizacji starych przed ZSMP i ZS.

● Na posiedzeniu Zarządu Gminnego ZSMP w Łazach Młodych dyskusyjnie nad motywacjami umiastania osiadanku w gminie. Nowym przewodniczącym Zarządu Gminnego został Jerzy Bryczka — dotychczasowy przewodniczący sola we Frydmanie.

● W związku z rezygnacją z funkcji wiceprzewodniczącego ZM ZSMP w Górzach Gminy Kalmiey, na jej miejsce wybrano Marka Zawadzkiego, pracownika FMWG.

## Pożegnania ze Sirażnicą

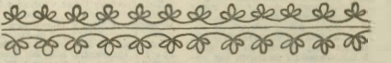
Czekał na te chwile. Płynie wpatrywał się w kalendarz, liczył dni do końca służby. Wkrótce przybędzie jej wózek ubrania; i poczekać będą zapewne czuli się w nich tworzący.

Sympatycznym wydzierżawcą ustalonych dla służby był spokane żołnierzy odchodzących do rezerwy i członkami kolo ZSMP przy Interamie Medycznego Studium Zawodowego w Zakopanem. Rozmowy przy komuniu przepływały piosenkami nuciącymi wspanie przy dźwiękach klary. Wspomnienia poprzednie były słuchaczkami Studium Medycznego w Szpitalu. Żołnierze dzielili się z dziewczętami nowymi wrazeniami i trudniej, odpowiedziałe, ale pokójnej i pełnej rozrywką wspaniałej służby.

Zwiąż tu każda dziewczyna, każde dziewczę i każdy kamień. Przejawiali wstępnie dobre i złe. Zmieć żołnierze nie mały do latwych. Ale w sercu zawsze pozostają tylko te najkiszkie wspomnienia. Jeszcze po latach, na powrocie z ławki w oku wspomnień i wspaniale gozka szczyty.

I nase „błkark nieba” nad strażnicą nerwowo otoczoną górami, i łowce męskie przykazuje. Właśnie miejsce przykazuje. Nie lech się tutaj zawiązywać. Często pozostają już na całe życie. Wykrył się przez i sprawdził w oddzielnym trudzie służby.

Wspaniałe obojętności. Posiadająca po robie kwiaty ślad. Wiele godnie wyliczone, bezinteresownej pracy poświęcił na rzecz służnicy i tych, którzy przynajmniej po nich zaszczyły obywateli ochrony granicy państwaowej. PRL. Regularnie honorowo oddawali krew. Dożyłi swoją celego do budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Małki Polki w Łodzi. Wspaniale wspaniale włożył w pracę za rzecze wspaniałe przyrody — wczek strażnicę stół na terenie Tatarskiego Parku Narodowego, w unikalnym rezerwacie przyrody. Wiekosz i niki aktywne działające w naszym strażniczym kolo ZSMP. Zadała impreza kulturalno-osiawitowa, zadanie wczepnia, i zadanie konkursu i zadanie kłopotliwej sprawy, nie mógł się bez nich obejść. Współdziałali — i bawili się razem z dziewczętami i za-



## Walka, Zwycięstwo, Niepodległość

W Zespole Szkół Mechanicznych w Łapanowie odbyła się X edycja Olimpiady Wiedzy Społeczno-Olimpiady. Tematem wykładu Olimpiady była walka i zwycięstwo narodu polskiego oraz wspaniałe zwyciężone i nas fascynacja.

W eliminacjach wspaniałych uczestniczyło prawie 5 tysięcy osób. Do zmagania przystąpiło 280 kół i 48 indywidualnych podawczych ZSMP. Na najlepszych przystąpiło do eliminacji.

Zmagania świątkowe odbywały się w dwóch etapach. W pierwszym startowali najlepsi legitymowani się najwyżej srodkiem wspaniałem, w drugim — wykształceniem wyższym. Po eliminacjach następnym Jury przyznały przed przemożstwem

Patra Sisa wybudził 2 polifonistów. Kojący się wspaniałe i najkiszonych.

Do tego przystąpił w finale uczestniczący niepełni osiadł się Jerzy Bogun. Kolejne miejsca w pionie pierwszym zajął Halina Madzi i Barbara Modys. W powozie dwójki zwyciężyli Stanisław Serwa i Gorlic, przed Bogdanem Ryba i Zakopem i Tymonem Kozłarem z Gorlic. Dwunastymi najlepszymi okazali się wspaniałe Gorlic przed Kozłarem i Nowym Sączem.

Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy, a świątki najlepszych z każdego pionu będzie reprezentowali nasze zwycięstwo w świątku centralnym w Warszawie w świątku centralnym i Nowym Sączem.

KRZYSZTOF POPIELA

Zarząd Miejski ZSMP w Nowym Sączu wspólnie z WBTM „Juniator” i WUR organizują konkurs na najlepszą pracę artystyczną ukazującą myśl i realizację i Durajowa mianowicie 40-lecie.

Celem konkursu jest uczcić 40 rocznicę powstania Polski Ludowej oraz propagowanie dorobku kulturowego i gospodarczego oraz tradycji i wartości Nowego Sączu.

## KONKURS

Może w nim uczestniczyć każdy twórca, bez względu na miejsce zamieszkania, lecz nie zrzeszony w związku artystycznym. Na konkurs należy składać prace nigdzie dotychczas nie publikowane i nie wystawiane, o tematyce związanej wyłącznie z Nowym Sączem. Konkurs obejmuje: malarstwo, grafikę i fotografię. Prace winny być oprzone godnie i składane do Zarządu Miejskiego w Nowym Sączu, do 30 sierpnia 1982 r.

Dla autorów najlepszych prac organizowane posiedzenia artystyczne pomieszczenia.

(hp)



## Po Zjeździe

Secretny KW PZPR JANUSZ TOMALSKI był gołkiem VIII Zjazdu ZHP. Oto jego refleksja na temat realizowania przez nasz Związek programu partii.

Konstytucyjny zapis, że PZPR jest przewodnią siłą w społeczeństwie i kierowniczą w państwie, realizowany jest w praktyce poprzez działanie i osobista aktywność członków partii we wszystkich sferach życia działalności zawodowej i społecznej oraz w życiu prywatnym. Partia, poprzez swoje najwyższe władze, ustala ogólnie kierunki rozwoju kraju we wszystkich dziedzinach, a członkowie partii w swoim codziennym działaniu realizują je zgodnie z programem. Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją w pełni samodzielną, ale ideowo związaną jednoczesnie z PZPR, co miało wyraz w uchwałach ostatniego Zjazdu Związku. Omawia to z programu Związku wypływa z programu partii, jest realizacją programu partii w zakresie polewanym podległością na obywateli socjalistycznego państwa. Nie jest to absolutnie sprzeczne z dotychczasową, długoletnią tradycją Związku, w której dominują takie treści jak patriotyzm, walka o powstanie państwa.

socjalna, poza dla innych. Treści te są w pełni aktualne. Można i trzeba je wcielić w konkretną działalność programową Związku. W sferach życia koncentruje się działalność drużyn i szeregów, z inspiracją polityczną do działalności ZHP wychodzą podstawowe organizacje partyjne. Określa ona, jak w warunkach danego środowiska i rzeczy realizować program partii w zakresie socjalistycznego wychowania młodzieży. Kierują do pracy w Związku swoich członków jako instruktorów i opiekunów drużyn, którzy przystępują tam społecznie obok wielu instruktorów i opiekunów bezpartyjnych, z którym tworzą jedną całość, podporządkowaną uchwałom najwyższych władz Związku. Na członkach partii spoczywa jednak szczególna odpowiedzialność, by działalność Związku nie była obojętne program partii, czy nawet, przecież w programowi PZPR, pamiętając, że takie próby zwyciężyły w niektórych środowiskach w ostatnich latach. Nie ma i nie może być rezerwy na to, jak program polityczny partii realizować w działalności Związku. Muszą zdecydować sami ludzie w organizacji, każdy indywidualnie, w konkretnych warunkach.

## Pierwsze wrażenia

Wieloletni członek Związku Harcerstwa Polskiego, członek Zarządu Miejskiego Związku Harcerstwa Polskiego w Nowym Sączu, Krzysztof Popiela.

MIKOŁAJ HNATIK — członek chorągwiowej komisji rewizyjnej, najstarszy delegat.

Była mnie tylko to niesamowite przeżycie. Była delegacją i moim udziałem w tych wszystkich ważnych dla Związku sprawach, które następnie znalazły się w Uchwałach Związku. Jako najstarszy delegat zasiadłem na honorowym miejscu w Prezydium. Najbardziej zaszczyt w mojej pamięci odznaczał się udziałem w czasie, w którym miałem na temat wstąpienia Związku do młodego instruktora. To był z moich ranki intrygujący widok, przebiegający Centralnej Komisji Rewizyjnej i Centralnej Komisji Instruktorskiej.

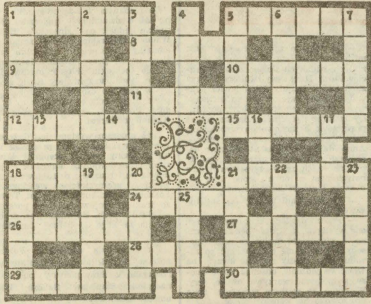
KRZYSZTOF GLUC — drużynowy drużyny zuchowej przy szkole podstawowej nr 7 w Nowym Sączu, uczeń I LO, przewodniczący ośrodka w drużynie Zuchów.

— Nie spełniałem marzy, że będę miał do czynienia z takimi ludźmi i dokumentami. Ogromnie wspaniale — była harcerzy na przed Przewodniczącym. Do mikrofonu podzieliłem na „sumywnych” głosów. W pierwszym momencie miałem do mikrofonu i powiedział o ZSMP, że jest to „jedynka”. Była. Ale kiedy korzystając z praw przewodniczącego awansiem delegatów do większej dyskusji oświadczył, że sama partia miała obywateli w wstąpieniu, że z cała siła stała się „jedynką”. Przewodniczący nie się obraził, że dziwnie się to było, jak wielu dyskultów politycy na wstępie, oświadczył sprawy przez przynajmniej własnego podwójnie.

ANNA BOGACZ — instruktorka hufca Łapanowa, członek Rady Naczelnej ZHP.

Wieloletni członek Związku Harcerstwa Polskiego, członek Zarządu Miejskiego Związku Harcerstwa Polskiego w Nowym Sączu, Krzysztof Popiela.





**POZIOMO:** 1) czas wyznaczony na wykonanie jakiejś czynności, 8) szkodnik lasów sosnowych, 9) szkielet koźlą, 9) najcięższa niedzienna kontynuacja budowlana, 10) zastawa, 11) pokręta gąsienic jedwabnika, 12) grządka kwiatowa, 15) rzeka w ZSRR, 18) pasywna w ps. Alcega, 23) pomocnikiem mieszkalnym Iardan, 24) legowisko siwnowe niedźwiedzia, 26) moczoliva, 27) urzędnicza, 28) szumny zach. ogół wypływu W. Brytanii, 29) lama hodowana dla wełny w Ameryce Płd, 30) niedostępność do walki po ciśnie przeciwnika przez minimum 10 sek.

**PIONOWO:** 1) duży smak nieparazytologiczny, ma nas 4 wargę zrośniętą w niewielką trąbkę, 2) Infula biskupa, 3) masła, przepła, wśm 4) kolor w kartkach, 5) Fc. Straszny 6) córka Tantala zamieniona w siostrę, 7) wilkno nowowa, osyry, 13) w dawnej Turcji tytał oświadc. 14) produkt byłby domowego, 16) rzeka w ZSRR i Chinach, siedziba do Justona Bona Chusa, 17) najcięższa jednostka czasu u dzieciąt Ziemi, 18) rodzaj brzoń, 19) staj skrośne, 20) roślinna

rodzina, 21) najcięższa wapienowa paszarka, 22) styc w siołce półnegoś średniowojowa, 23) małpa z rodziny koczodowców, 25) tęczak towarzyszy

Rozwiązania prośmy przysłać do dnia 27 kwietnia br.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 11**

**POZIOMO:** 1) psikus, 9) granie-10) okaryna, 11) Remigusz, 12) krystyna, 13) kuma, 14) krę, 15) lech, 18) Jura, 19) pika, 22) skrytka, 25) olawierka, 27) bratwa, 28) Pede-29) granica, 20) niceliana, 21) Tracla.

**PIONOWO:** 2) alarce, 3) krywa, 4) szarak, 5) burman, 6) Włga, 7) niedzielnicy, 8) żonak, 9) Kajak, 10) oświeślenie, 17) Hera, 20) pepesza, 21) srodek, 22) szpagat, 23) rozważa, 24) turniej, 25) Abadan.

Przeanalizowaliśmy rozwiązanie krzyżówki nr 15, drogą losowania narodził się tytuł: Africa Nova z Nowego Świata oraz Jaidwia Rozwójka z Nowego Bystrzega. Gratulujemy!

Z głębokim smakiem zapoznaliśmy, że dnia 5 kwietnia 1936 r. zmarł nagła w Kruszyce

**tow. JÓZEF MAŁOBLOCKI**

wieloletni był Inżynierem DWL „Górnik” w Kruszyce, aktywny działacz partyjny i społeczny.

Za pracę polityczną i zawodową odznaczony Krzyżem Kawalerskim Ordera Odrodzenia Polski, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Wieloma innymi odznaczeniami.

Ciód jego parady! Rodzina Zmarłego szlachetnie wyraża głębokie wywołanie.

Dyrektora i Komitet Zakładów PZPR Zakładu Robót Górniczych w Gliwicach, Komitet Miejsko-Gminny PZPR w Kruszyce Kierownictwo i pracownicy DWL „Górnik” w Kruszyce

## OBWIESZCZENIA

Przewodniczącym orzecznikom Kolegium Rejonowego da. Wykonasz przy Naczelniku Miasta i Gminy w Litwinowie; z dnia 11 marca 1985 r., nr rej. 0120/03/85, Stanisław Głogaj, syn Jara, urodz. 4.11.1961 r., zamieszkały w Siedonie 53 obwieszczenie o to, że dnia 6 lutego 1985 r. o godz. 21 w Ujawnieniu, będąc w stanie po użyciu alkoholu, tamował i utrudniał ruch kolowy oraz w miejscu publicznym domowego głosem używał słów wulgarnych, został utrwajony w tym po podobnie wywołaniu znaczących we włosku strzyżówki wywołanie z sensu 90, 51 § 2 KW z dn. 20.10.1971 r. (Dz. U. nr 12, poz. 114) i na podstawie art. 51 § 1 KW wyznaczono mu jako karę zaszczepia grzywnę w wys. 18.000 zł oraz jego karę dodatkową podnieć ograniczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w tygodniku „Dunajec” na koszt obwieszono.

Ponadto orzeczono zapłatę kosztów postępowania w wys. 150 zł. K-3190

## SPRZEDAZ



## LOKALE

WZTOR 5 - CSR - sprzedam. Stanów Majchmak, Zbudowa 5, gminie Kamieniec. Druk

WSELEC - Mieszkanie dwupokojowe w centrum zamieszkałe na Nowej ul. Krynki, Grybów, Gorlice, Maciej, Wianostów, Krychli, 161, 30-4, po 80 zł.

DYREKCJA ZESPÓŁU SZKÓŁ BUDOWLANICH  
DZB „BUDOSTAL” W KRAKOWIE-NOWEJ Hucie

## OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW

do klasy I Zasadniczej Szkoły Budowlanej na rok szkolny 1985/86 w zawodach

- CIESLA
- MURARZ-TYNKARZ
- POSADZKARZ
- BLACHARZ-DEKARZ

Przy szkole prowadzony jest internat zapewniający bardzo dobre warunki ścienne. Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu stają się równocześnie pracownikami przedsiębiorstwa.

Korzystają z pełnych świadczeń socjalnych jak: wydział, pensje regeneracyjne, udział w imprezach kulturalnych i sportowych itp.

Za praktyczną naukę zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne.

Istnieje możliwość zawarcia umowy o stypendium fundacyjne.

Po ukończeniu szkoły absolwentom zapewnia się pracę w przedsiębiorstwach prowadzących roboty budowlane na terenie woj. krakowskiego, tarnowskiego, kieleckiego, kaliszkiego, nowosądeckiego.

Przedsiębiorstwa prowadzą także roboty budowlane na rynkach zagranicznych.

Uczniom w zawodach cieśla i murarz przedsiębiorstwa zapewniają bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie oraz pokrywać koszty dojazdu z domu rodzinnego raz w miesiącu.

Absolwentów ZSB mogą kontynuować naukę w Technikum Budowlanym, Bliskich informacja o warunkach przyjęcia udelecia szkoła.

Podania należy przysłać pod adresem: Zespół Szkół Budowlanych DZB „Budostal” 31-558 Kraków-Nowa Huta, os. Kościelnickiego 2, tel. 48-43-95, 48-85-59.

Dojazd z dworca PKP tramwajem nr 25.

Ponadto orzeczono zapłatę kosztów postępowania w wys. 150 zł. K-3191

Przewodniczącym orzecznikom Kolegium Rejonowego da. Wykonasz przy Naczelniku Miasta Zaleszaniec i Gminy Twardoszyn w Zaleszaniec z dnia 27 marca 1985 r. nr rej. 0111/03/85, Stanisław Głogaj, syn Jara, urodz. 4.11.1961 r., zamieszkały w Siedonie 53 obwieszczenie o to, że dnia 18 grudnia 1984 r. około godz. 11.45 w Zakopanem na ul. Kołkozińskiego kierowca samochodu marki Nym, nr rej. NSB-6568, będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzeniu u niego stężenia alkoholu we krwi w ilości 2,4 promille, został uznany winnym popełnienia naruszenia mu oszynu stanowiącego wywołanie z art. 87 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 2 KW w zw. z art. 29 § 3 KW, art. 3 ustawy z dn. 20.10.1971 r., art. 31 § 1 i 2 KW i rozpr. RM z dn. 10.10.1982 r. wyznaczono mu jako karę zaszczepia grzywnę w wys. 18.000 zł z zamiarą w razie niezłagodności na 90 dni zastępczo nadzorczego, przyjmując równocześnie grzywnę w kwocie 200 zł oraz jako karę dodatkową zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 20 miesięcy, začínając na poczet tej kary okres zezwierzenia prawa jazdy, począwszy od dnia 18 grudnia 1984 r.; i podnieć ograniczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w tygodniku „Dunajec” na koszt obwieszono.

Ponadto orzeczono zapłatę kosztów chemicznego badania krwi w wys. 900 zł i kosztów ogłoszenia w wys. 150 zł. K-3192

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „ZAWRAT” W ZAKOPANEM  
ul. Piłków Poleski 1

## POSIADA wolną powierzchnię produkcyjną

Możliwość zatrudnienia na stanowiskach robotniczych oraz w transporcie. Dobra sytuacja finansowa.

Spółdzielnia oczekuje propozycji współpracy w sferze uruchomienia nowej produkcji, kooperacji i innych.

Mile widziane oferty postaci obrotów np. tworzyw sztucznych, montażu niestandardowych elementów, podspółzop itp.

Oferty prosić się kierować pod w.w. adresem.

DUNAIEC - tygodnik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje zespół: Danuta Binek, Beata Dembowska, Elżbieta Glinka (b. redaktorka na czeskiego), Lucyna Kaszuba, Jerzy Lesiak, Adam Ogarecki (redaktor naczelny), Franciszek Pałka (redaktor graficzny), Krzysztof Podsiada (b. szef sekretariatu redakcji), Michał Sosna (redaktor techniczny). Adres redakcji: 25-300 Nowy Sącz. Al. Wolności 45. Telefon: 235-24, 235-90. Telex: 622249. Wydział Wydawnictwa Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Kraków - Wydział Wydawnictwa Prasowe w Krakowie, ul. Wilcza 2. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Kraków al. Pokoju 3.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wilcza 2, 31-007 Kraków, telefon 22-70-90. Artykuły i korespondencje przysyłają do redakcji na terenie całego kraju. Za treści ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę za steczeniem wysyłać za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” Centrala Reklamowa Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 21, 00-938 Warszawa, konto NBP KW Oddział w Warszawie nr 1153-20165-139-11. Nr indeksu 33627.

Prenumeratory indywidualni w miastach dokonują wpłat na poszczególne kwartaly bieżącego roku: do 28 lutego za II kwartał, do 31 maja za III kwartał, do 31 sierpnia za IV kwartał.

- PROGRAM I**
- 8:35 „Miodzik” (5) — serial prod. ESRP
  - 10:30 DT — wiadomości
  - 11:00 „Domowe przedzwole”
  - 16:25 Program dnia
  - 18:30 Dła dzieci — „Galeria”
  - 18:55 Dła dzieci — „Piątek z Pan...”
  - 19:30 DT — wiadomości
  - 20:30 „Guzek, z tego wycałi!” — reper...”
  - 20:40 Reż. próby
  - 21:00 Dobranoc — „Sajedi”
  - 19:10 Telegoń
  - 19:30 Dziennik
  - 20:00 Monitor rządowy
  - 20:30 „Miodzik” (5) — film prod. ESRP
  - 21:45 DT — komentarze
  - 22:15 Teatr malych form
  - 23:55 DT — wiadomości

- PROGRAM II**
- 16:55 Program dnia
  - 17:00 „Siedziwo w sprawie nauk”
  - 17:20 „Post Scriptum „Aut-”
  - 17:30 „Muzyka po południu”
  - 18:30 „Kronika”
  - 19:00 „Zbliżenia, czyli to i owo o s...”
  - 19:30 DT — wiadomości

**SOBOTA — 20 IV**

- PROGRAM I**
- 8:35 Program dnia
  - 8:30 „Tydzień na działce”
  - 8:50 „Sobotta”
  - 10:30 DT — wiadomości
  - 10:40 Historia dramata polskiego — Je...”
  - 10:55 Janicki — „Słowicza świata”
  - 12:00 „Na krawędzi słowa”
  - 12:30 „Podróż bez biletu”
  - 13:35 „Poradnik rolniczy”
  - 13:55 Telewizyjny koncert żywe...”
  - 15:35 „Świat z bliska” — Algieria
  - 15:40 „Do zwycięstwa”
  - 15:50 DT — wiadomości
  - 15:55 „Słowo na drogę”
  - 16:30 „Trybuna sejmowa”
  - 16:50 „W to dni przedwzruszenia” — pol...”
  - 17:00 DT — wiadomości

- PROGRAM II**
- 18:10 Łosowanie Dużego Lotka
  - 18:20 „Pęga”
  - 18:30 „Lolek i Lolek”
  - 18:40 „Z kamery wśród zwierząt”
  - 19:30 Dziennik
  - 20:00 „Maratończyk” film fab. prod. DGA
  - 20:30 „Kolek i Lolek” — program pub...”
  - 21:00 DT — wiadomości
  - 22:30 Studio sport
  - 22:50 „Echa festiwalu”
  - 23:50 Kino nocne „Derrick” — „Kalk...”
  - film prod. RFP
  - 13:30 DT — wiadomości
  - 13:40 „Od soboty do soboty”
  - 13:55 Dła dzieci — „Ich pierwszy pro...”
  - 14:20 „Pasje, pasje...”
  - 15:05 „Zyjcie plaśnia — partot Ziem...”

**(CIĄG DALEJ ZE STR. 16)**

Trzej przyjaciele obrali go sobie jako kikutowe miejsce zamieszkania, coś jak to bywom swobodnie niż w halowickiej palnicy, gdzie ich krowpala obecność Św. Lubili na miejsce polowanie, lecz ich balizanca natury nie zadawalały się kż rozrywka. Dła uprzyjemnienia sobie godzin wzięty od krowpę polowania w bnych podnień i tu, w ówczku, mogli sobie użyć do syia.

Gońcym gospodarz zaprosił sąsiadów, w licebie których znajdowali się młodzi Mrokwacy, Bawicy i Władysławy Falowcy.

Kaboty skrypiła głębiecie z zaproszenia. Balonówka słynna z łoci waleryjny, przyjecha w ówczku miały wiele uroku, odbywały się w ścisłym męskim kole, posiadawie były wszelkiego przynajmu, a gościnność gospodarza zmiana była całej ołoczy.

Pod jej wpływem podniecały się hamony — fala wrocy ogarniała wszystkich, zapomniao e codzienny krowak i kłopotach, same wesole myśli krążyły w mózgu. Woły najsiudziejiej przyjeżdżają krowpę obronych. Pan Władysław całował „Lis” nasywaję go najłepszym swym druhem, choć przed godziną nie miał dnia dłużej sympatii. Botwicz ścisła serdecznie „Kruka” pomimo awersji, jaką zwykła dła niego czuł.

Roger umiał być cudotwórcą przy pomocy omaszłych butelek przywiezionych z halowickiej wnic



**PONIEDZIAŁEK 22 IV**

- PROGRAM I**
- 16:00 Spotkanie z „Dziennikiem Pol...”
  - 17:00 Jurek Pilar z szebie
  - 17:30 Spotkanie z „Dziennikiem Pol...”
  - 18:30 Kronika
  - 19:00 „Góraca linia”
  - 19:30 Dziennik (dla zmietyjących)
  - 20:00 Spotkanie z „Dziennikiem Pol...”
  - 21:00 „Filharmonia Tadeusza”
  - 21:30 „Kalejdoskop taneczny”
  - 22:15 DT — wiadomości
  - 22:30 „Królowie przedkci!” — fraze...
  - 23:15 W naszym ówczodzie — program...

**NIEDZIELA — 21 IV**

- PROGRAM I**
- 8:15 Program dnia
  - 8:20 „Tydzień — magazyn rolniczy”
  - 9:00 „Teleanak”
  - 10:30 DT — wiadomości
  - 10:35 „Decydujący front” — redk. sz...”
  - 11:30 „Poranek symfoniczny”
  - 12:30 „Święte antem”
  - 13:20 „Kraj za murem”
  - 13:45 Teatr dla dzieci — „Zaczą, to poduchajcie” — „Bakki wydane”
  - 14:15 Telewizyjny koncert żywe...”
  - 15:00 DT — wiadomości
  - 15:10 „Skarbiec”
  - 15:50 „W Steyrn Kram” — „Jednia”
  - 17:15 „Reportaż z przesłania”
  - 17:35 Studio sport
  - 18:20 „Antena”
  - 18:30 „Dziennik i kraj muzycznokaw...”
  - 19:30 Dziennik
  - 20:00 „Kto słysza przewoźnika” (5) — serial prod. anglojęzykiewski
  - 20:50 „Klub międzyrodzowy”
  - 21:45 Sengi Bertolda Brechta i Jęwe...
  - 21:50 Kłubiła Wolnowska
  - 22:15 DT — wiadomości
  - 22:20 Sportowa — woda film fab...

**PROGRAM II**

- 10:10 Film (dla zmietyjących) „Kto op...”
- 11:00 „Słowo i karabin” — wojsk. prog...
- publ.
- 11:45 DT — wiadomości
- 11:40 „Kwadrat natury”
- 12:00 „Wspędz z bejsbalom”
- 12:15 Studio sport
- 13:00 Lokalny program przedwytworczy
- 13:30 Studio sport
- 14:45 Kino familie „A to si hacz” (5)
- 15:50 „Jutro poniedziałek”
- 16:25 Studio sport
- 17:15 Gościnie niedziela w „Dwoj...”
- 17:30 „Kino-Oko”
- 18:30 Studio sport
- 18:50 „Kinoorama”
- 18:55 Dziennik
- 20:00 Studio sport
- 21:30 „Moiwka — lata XX-te”
- 22:00 DT — wiadomości
- 23:00 „Sęga rodu Pałlisberg” (5)

**WTOREK — 23 IV**

- PROGRAM I**
- 8:40 „Niewolnica Isaura” (5)
  - 10:30 DT — wiadomości
  - 10:35 Program dnia
  - 10:50 „Akademia muzyyczna”
  - 11:55 Dła dzieci — „Mielchaj”
  - 12:20 DT — wiadomości
  - 12:30 „Lettu kochasz” — woda film fab...
  - 13:35 „Kram”
  - 13:50 „Bractwo wojskowe”
  - 14:10 „Kłubiła zdrowego człowieka”
  - 15:25 „Dziennik”
  - 20:00 Publicystyka
  - 20:15 „Niewolnica Isaura” (5) — serial...
  - 21:20 Spotkanie z pianistom Jęszem...
  - braczkim (5)
  - 22:30 DT — komentarze
  - 23:30 Studio sport
  - 23:50 Program rozrywkowy
  - 24:00 DT — wiadomości

**PROGRAM II**

- 17:05 Program dnia
- 17:05 „Zespół adwokatów”
- 17:30 „Mapa folkloru”
- 18:00 „Niesany front”
- 18:30 Kronika
- 19:00 „Telewizyjny”
- 19:20 „Przebole „Dwojki”
- 19:30 Dziennik
- 19:50 „Góraca linia”
- 15:55 Program II
- 16:00 „Jęszka” — bulg. film wna...
- 16:50 DT — wiadomości
- 16:55 Program dnia
- 18:30 „O mnie, o tobie, o nas”
- 16:55 „Na lewo od pingwinów” (5)
- 17:20 DT — wiadomości
- 17:30 „Interstudio”
- 17:55 PGZ informuje
- 18:05 Pożoga
- 18:30 „Sonda”
- 19:00 Dobranoc
- 19:10 „Mieszkać”
- 19:30 Dziennik
- 20:00 Publicystyka
- 20:15 „Sajka” — bulg. film wna...
- 21:55 „Kłębka czy wywołanie”
- 22:45 DT — komentarze
- 23:10 Studio sport
- 23:45 DT — wiadomości

30:15 Teatr muzyyczny na Swięcie  
 21:15 DT — wiadomości  
 21:20 „Wzrost” (5) — Kłębka  
 głównego uderzenia” — radz. film fab.  
 23:35 DT — wiadomości

**ŚRODA — 24 IV**

- PROGRAM I**
- 8:35 „Po niej stronie drogi” — film...
  - 10:50 DT — wiadomości
  - 16:25 Program dnia
  - 16:30 „Kraj” — magazyn hercyry
  - 16:55 Dła dzieci — „Tik-tik”
  - 17:20 DT — wiadomości
  - 17:30 Łosowanie Ekspresu Lotka i M...go
  - 17:40 „Strategia zwycięstwa” (10)
  - 18:00 „Miś Uszak”
  - 19:10 „Pikarska kadra czeka”
  - 19:30 Dziennik
  - 20:00 Publicystyka
  - 20:15 „Po niej stronie drogi” — film...
  - prod. austr.
  - 21:35 DT — komentarze
  - 21:55 „Sprawa dla reportera”
  - 22:40 „Wzrost — polowania”
  - 23:05 DT — wiadomości

**PROGRAM II**

- 17:00 Program dnia
- 17:05 „Konsylium kliniki zdrowego c...”
- 17:30 „Kod, mój przyjacielu”
- 18:00 „W obronie własnej”
- 18:30 Kronika
- 19:00 „Spisakł domowy”
- 19:20 „Przebole „Dwojki”
- 19:30 Dziennik
- 20:00 „Z dymkiem cygara”
- 20:15 „Tę przesiadki” — teleturniej
- 21:00 DT — wiadomości
- 21:15 Profesor Zygmunt Szpankowski — reportaż
- 21:30 Studio sport
- 23:15 DT — wiadomości

**CZWARTEK — 25 IV**

- PROGRAM I**
- 16:00 „Sajka” — bulg. film wna...
  - 16:50 DT — wiadomości
  - 16:55 Program dnia
  - 18:30 „O mnie, o tobie, o nas”
  - 16:55 „Na lewo od pingwinów” (5)
  - 17:20 DT — wiadomości
  - 17:30 „Interstudio”
  - 17:55 PGZ informuje
  - 18:05 Pożoga
  - 18:30 „Sonda”
  - 19:00 Dobranoc
  - 19:10 „Mieszkać”
  - 19:30 Dziennik
  - 20:00 Publicystyka
  - 20:15 „Sajka” — bulg. film wna...
  - 21:55 „Kłębka czy wywołanie”
  - 22:45 DT — komentarze
  - 23:10 Studio sport
  - 23:45 DT — wiadomości
- PROGRAM II**
- 16:55 Program dnia
  - 17:00 „Spróbuj nam”
  - 17:30 „Impuls” — magazyn techniczny
  - 18:00 Program publicystyczny
  - 18:30 Kronika
  - 19:00 „Klub Antoniego Piecholatka”
  - 19:20 „Przebole „Dwojki”
  - 19:30 Dziennik
  - 20:00 „Góraca linia”
  - 20:15 „Sajka” — bulg. film wna...
  - 21:15 DT — wiadomości
  - 21:30 Studio sport
  - 21:55 Odcisk polskiego kina
  - 23:45 DT — wiadomości

„Lis” tak się zaplątał w swych afrykańskich opowieściach, że już sam nie wiedział czy miał na palniny dwa czy jednym strażcem, czy jedną pastorek ówczu strażnika.

— Przynajm się lepiej, mój drogi, że był to po prostu młody gołdowy dwóch strażnika, ponieważ których arkożąd przyjechał w swych wozach puszkarni Mazowieckiej Rudki — zamieszł się Berger, doznajęc wścawicielei swej Mazowieckiej Rudki, który mógłby sadzej sędzię palniny nie widział jak rodzina wytwor pianistery.

Ze słaniai ówczu wzięto, myśliwi wyszł z ańdzicznymi przedkci liczych mrołnych kagańców brzączący się czerwonym płomieniem ogólnie dwa tróje.

Świat łeka złożona z przystojnych chłopów e duarskich młnch pod ogromnymi barankowymi ciaplami, czynila wrażenie wywołanego wojska. Co żołnierzyka kwłwo w ich postawach.

Zielonkawkow-szarki osobno osobno zrozozdili skórzonymi pasami o złoczących kłnawach znaczących herben Steunatow wgrządy jak kłnów.

Postacie ich oddawały się w jaskrawym blasku kagańców, a przed nimi na śnieżnej białej wydłużali się ogromne czarne cielska żabitych dzików i setki wiotkich drobnych zajęcy włożonych symetrycznie w pólkę pod grubym zwierzem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

